

Jak rozstrzygać polskie sprawy?

CZY WARTO dziś szczegółowo analizować porozumienia, zawarte w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu w sierpniu 1980 roku? Chyba nie. Porozumienia te są już dokumentem historycznym. Teraz znajdujemy się w innej sytuacji, mamy inne, częściej i trudniejsze niż wtedy problemy. Szczegółowa, punkt po punkcie, analiza ówczesnych porozumień niewiele zatem pomoże w rozstrzygnięciu dzisiejszych polskich dylematów.

Ciąg dalszy na str. 2

Konferencja J. Urbana

Rzecznik rządu, Jerzy Urban stwierdził podczas cotygodniowej konferencji prasowej, że w poniedziałek strajkowało w Polsce 3120 osób, co w porównaniu z ponad 17 mln zatrudnionych w naszym kraju stanowi 0,18 proc.

Strajki w stoczniach gdańskich, jak i w porcie szczecińskim, powodują znaczne straty gospodarcze, prowadzą do trwałej utraty kontraktów tranzytowych. Z kolei strajk w Stalowej Woli godzi w obronność Polski i może doprowadzić do utraty jej wiarygodności jako sojusznika. Obecna akcja strajkowa godzi też w politykę porozumienia w naszym kraju.

Odpowiadając na jedno z pytań J. Urban powiedział, że można się spodziewać, iż do

Ciąg dalszy na str. 2

W kraju

Apele o wznowienie pracy

Kontynuowany jest nielegalny strajk w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu. Wobec niemożności znalezienia „wspólnego języka” rozmowy dyrektora z komitetem strajkowym nie są obecnie prowadzone. Stan wyeksploatowania kopalni prowadzi się jedynie niezbędne roboty zabezpieczające.

Zaledwie 40 minut trwała wczoraj kolejna próba rozmowy między przedstawicielami kierownictwa zarządu portu Szczecin-Swinoujście i strajkującymi pracownikami szczecińskiego portu. Członkowie kierownictwa zarządu portu Szczecin-Swinoujście przedstawili dramatyczną sytuację szczecińskiego portu, którego straty szacuje się już na blisko półtora miliarda zł — przy nie napływających zleceniach na nowe prace

przeladunkowe, utracie klientów wybierających załadunki lub wyładunki w Rostoku czy Hamburgu. Przedstawiciele strajkujących stanowili, że strajk jest konieczny — nie udzielając konkretnych odpowiedzi co do możliwości powrotu do pracy.

Ciąg dalszy na str. 2



Dzisiaj obrady komisji nadzwyczajnej

WARSZAWA — Dziś o godz. 11 sejmowa Komisja nadzwyczajna do kontroli nadzawczej reformy gospodarczej przystępuje do rozpatrzenia informacji rządu o realizacji nadzwyczajnych uprawnień i upoważnień dla Rady Ministrów.

Wczoraj cztery podkomisje komisji nadzwyczajnej analizowały poszczególne części rządowej informacji. W rocznicę Września — rocznica Wstąpienia do tradycji nie tylko okazją do głębokiej refleksji nad przeszłością i obecną, ale i tym, który w obronie Ojczyzny oddał swoje życie. W całej Polsce w miejscach pamięci złożone zostaną kwiaty i zapalona znicze.

Podobne uroczystości, z udziałem przedstawicieli polskiej odbojczy, w wielu miejscach są już w toku. W Warszawie, w siedzibie naszego kraju, złożą kwiaty pod Leninem i w kolumnie.

Uroczystości w Szczecinie

W SZCZECINIE — 30 bm. w 80 rocznicę podjęcia przez Polaków walki o niepodległość, przed pomnikiem tablicą znajdującą się przy bramie, przed wejściem do Starego Miasta, w której toczono walkę o wolność, odbyły się uroczystości. Wśród uczestników był i sekretarz KW PZPR w Szczecinie Stanisław Miśkiewicz. W uroczystości wzięło udział 200 szczecinian.

W godzinach popołudniowych, przed budynkiem Pałacu Kultury i Sztuki, odbyły się uroczystości. Wzięło w nich udział wielu przedstawicieli władz i mieszkańców Szczecina. Wśród uczestników był i sekretarz KW PZPR w Szczecinie Stanisław Miśkiewicz. W uroczystości wzięło udział 200 szczecinian.

Posiedzenie Prezydium NK ZSL

WARSZAWA — Prezydium NK ZSL na posiedzeniu 30 bm. rozpatrzyło sprawozdanie z działalności z siedziby społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. W tym kontekście omówiono sytuację na terytorium państwa, uchwaleń przez Sejm ustawy o tworzeniu prawa, która ograniczylibyła racjonalną działalność administracji i inflację przepisów. Projekt takiej ustawy jest obecnie przygotowywany i chyba wkrótce zakończy epokę prawa powielaczowego, czyli prawodawstwa, które trzeba zmieniać już po kilku miesiącach.

Zjazd SPD

BONN — W Muensterze rozpoczął się uroczysty zjazd socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) — główna partia opozycyjnej w RFN. Uczestnicy 4-dniowych obrad rozpatrzą aktualne problemy polityki zagranicznej i społeczno-gospodarczej oraz sprawy wewnętrznej. (opr. jz)

Odważna Kanadyjka

27-letnia instruktorka pływacka, Vicki Keith pokonała we wtorek wprawę jezioro Ontario, stając się pierwszą osobą na świecie, która przepłynęła przez wszystkie pięć wielkich jezior na pograniczu USA i Kanady. 49-kilometrowy dystans pokonała w niespełna 24 godziny, znacznie szybciej niż zamierzała (36 godz.) mimo postępującego zmęczenia.

UCHWAŁA VIII Plenum KC PZPR

KOMITET CENTRALNY Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej potwierdza wolę kontynuowania polityki socjalistycznej, reformowania gospodarki, demokratyzacji i porozumienia. Potrzebna jest większa konsekwencja prowadząca do radykalnego przyspieszenia przemian. Zadania określone na VI i VII Plenum muszą być w pełni zrealizowane. Będziemy do zdecydowanie egzekwować. Polskich problemów nie rozwiążą działania polowiczne, powierzone zmiany, a tym bardziej jawna negacja, łamanie prawa, niszczenie destrukcja.

Wyrażamy uznanie dla ogromnej wieloletniej pracy pracowników, którzy mimo trudności i rozgoryczonych sprzeciwów strajkowych nawoływaniom, składamy podziękowania członkom i aktywowi partii, związków zawodowych, ZSMP, samorządów pracowniczych, kadry kierowniczej, tym wszystkim, którzy przeciwdziałali rozszerzaniu fali strajków i ograniczali ich skutki. Komitet Centralny aprobuje ocenę i zadania określone w referacie Biura Politycznego i w wystąpieniu końcowym i sekretarza KC PZPR towarzysza Wojciecha Jaruzelskiego oraz wyraża poparcie dla przedstawionych przez niego kierunków polityki i proponowanych działań.

II
KOMITET CENTRALNY stwierdza, że najpilniejszym obecnie zadaniem jest mobilizacja wszystkich sił i środków w celu państwa, przyspieszenia i zahamowania wzrostu osu, przewidywania zagrożenia warunków bytu ludności. Należy przyspieszyć

Ciąg dalszy na str. 2

Kiedy strajk jest legalny

Rozmowa z prezesem Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich w Białymstoku — MARKIEM ŁOCHOWSKIM

— Żyjemy w okresie istotnych zmian zachodzących w naszym państwie, prawie, systemie sprawowania władzy. Nie wszystkie jednak w pełni zadowalają społeczeństwo.

— Jest to jednakże dopiero początek, gdyż wiele jest jeszcze do odrobienia, nie tylko zresztą w dziedzinie przestrzegania prawa. Podziela pan pogląd, że jeśli chodzi o ten ostatni problem było to tym źle w kraju, a w latach pięćdziesiątych — mówiąc najdelikatniej — bardzo źle.

— Niejednokrotnie przepisy prawne i przestrzeganie prawa budzą wiele zastrzeżeń.

— Środowisko prawnicze, a zwłaszcza Zrzeszenie Prawników Polskich wielokrotnie postulowało uchwaleń przez Sejm ustawy o tworzeniu prawa, która ograniczylibyła racjonalną działalność administracji i inflację przepisów. Projekt takiej ustawy jest obecnie przygotowywany i chyba wkrótce zakończy epokę prawa powielaczowego, czyli prawodawstwa, które trzeba zmieniać już po kilku miesiącach.

— Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że obecnie istniejące przepisy prawne i instytucjonalne gwarantujące przestrzeganie obowiązujących ustaw. Czujemy na tym Trybunał Stanu, Naczelny Sąd Administra-

cyjny, Rzecznik Praw Obywatelskich, prokuratura.

Władza musi respektować prawo i ma coraz mniej możliwości uprzedzenia wolań, czyli podjęcie decyzji w oparciu o widzimisię urzędnika nawet wysokiego szczebla. Przytoczę przykłady: uchylenie decyzji rządu o ograniczeniu sprzedaży opału dla rolników i ogrodników oraz w sprawie slynnych 10 proc. dopłat na fundusz motoryzacji jako pozbawionych podstaw prawnych.

— Zasada praworządności jest, aby — jak to mówią — funkcjonowała w obie strony — czyli jednakowo obowiązująca państwo i urządy oraz obywatela. Nie zawsze jednak społeczeństwo zdaje sobie z tego sprawę.

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruchliwość administracji gospodarczej, powolność w załatwianiu spraw i usadunionych dotychczas spraw socjalnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i higieny pracy. Zła się jednak stała, że ulegając emocjom, postanowili uczestni-

— Wynika to z niskiego jeszcze stanu świadomości prawnej. Do tej pory odczuwany skutki nagminnego naruszania prawa i łamania praworządności w latach pięćdziesiątych — późniejszego koniunkturalnego stosowania prawa. Dlatego może tak trudno jest przekonać ludzi, że — mójmi nadzieje — bezpowrotnie minęły te czasy.

— To nasze rozważanie o przestrzeganiu prawa można odnieść do ostatnich strajków w których uczestniczyło wielu młodych ludzi.

— Nie można mieć do nich pretensji za to, że oburzali się na nieruch

W OBIEKTYWIE



Posiedzenie Sygnatariuszy PRON w Białymstoku

Pod przewodnictwem prezesa WK ZSL — Ryszarda Niwskiego odbyło się w Białymstoku posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD z udziałem Sygnatariuszy Deklaracji w sprawie PRON.

W toku obrad zapoznano się z projektem programu WRN na lata 1988-92. Przedstawiony dokument uznano jednak za mało przejrzysty. Powinno on określać zasadnicze kierunki rozwoju, natomiast szczegółowe rozwiązania znaleźć powinny w rocznych planach.

Sygnatariusze PRON omówili problematykę ochrony środowiska naturalnego. Skuteczność działań w tej dziedzinie zależy od aktywnej roli władz terenowych, zdyscyplinowania przedsiębiorstw, obywatelskiej postawy mieszkańców, rozwijania wychowania ekologicznego społeczeństwa.

Przy omawianiu dotychczasowych rezultatów we wdrażaniu reformy gospodarczej, zwrócono uwagę, że w I półroczu br. niekorzystnie wskaźniki ekonomiczne uzyskały Fabryka Urządzeń Górnictwa „Bława” w Białymstoku, Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Hortex” w Siemiatyczach, Wojewódzka Spółdzielnia Budownictwa Wieleńskiego w Białymstoku, Przedsiębiorstwo Produkcyjne Prefabrykatów Budownictwa Wieleńskiego i Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Białymstoku.

Uczestnicy obrad uznali za konieczne utworzenie — w ramach PRON — rezerwy kadrowej. Powinni znaleźć się w niej młodzi pracownicy o odpowiednich kwalifikacjach i nastawieniu reformatorskim. W szerszym zakresie uwzględnienia będą bezpartyjni. (LM)

Rosną obiekty sportowe...

... to zdanie mógł powiedzieć wczoraj wiceminister Zbigniew Głapa, który stał na czele delegacji Komitetu do spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej przebywającej na Białostocczyźnie. Goście spotkali się z wojewodą Marianem Gałą, a następnie, w towarzystwie dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UW — Janusza Kochana, zwiedzili obiekty sportowe. Celem wizyty było bowiem zapoznanie się z przebiegiem inwestycji sportowych na Białostocczyźnie.

Wiceminister Zbigniew Głapa obejrzał budowę hali Wioślarnia, remont hali i stadionu Jagiellonii oraz stadionu w Zwierzycu, obiekty MOSiR i OSiR w Dojlidach i Bielsku Podlaskim. Przedstawiciele KMKiF interesowali się budowanymi finansowanymi nie tylko z budżetu centralnego, ale także ze środków wojewódzkich. (dk)

G. Okulicz-Kozaryn prezydentem Łomży

Podczas wczorajszej sesji, MRN w Łomży przyjął informację o realizacji planu i budżetu w pierwszym półroczu br. W związku z rezygnacją Wiesława Debińskiego, radni na funkcję prezydenta miasta wybrali (74 głosami na 81 obecnych) Gilberta Okulicza-Kozaryna, dotychczasowego wiceprezydenta. W sesji uczestniczyli i sekretarz KW PZPR — Mieczysław Czerniawski i wicewojewoda Edward Dąbrowski. (fb)

Apele o wznowienie pracy

Ciąg dalszy ze str. 1

Również w Gdańsku sytuacja bez zmian. Trwa tam dalej strajk części załogi stoczni.

★

W Hucie „Stalowa Wola” trwa nadal strajk części załogi — bierze w nim udział około 1100 osób. Strajkujący różnymi sposobami chcą wciągnąć do strajku kolejnych

pracowników. Nie dopuszczają robotników i kadry technicznej do stanowisk pracy, blokują przebiegi i bramy do obiektów wydzielonych, przeszkadzają kontynuującą pracę. Wśród załogi następuje wyraźna polaryzacja stanowisk w sprawie kontynuowania strajku. Np. załoga zakładu skrzyń przekładniowych chce podjąć we wtorek pracę, musiła się przedrzeć przez grupę strajkujących, by

dość do swoich stanowisk pracy. Poza odwołaniem żelazna sferoidalnego i jednego wydzielu zakładu cięgniarni pozostałe wydzielone zakładu hutniczego pracują. Wznowił pracę jeden z wydzielów remontowych (nr 3). W wydzielu zakładu mechanicznego trwają dyskusje robotników w sprawie celowości kontynuowania strajku.

Poza wydzielami okupowanymi pozostałe wydzielone zakładu mechanicznego pracują, w sumie w hucie „Stalowa Wola” we wtorek na pierwszej zmianie podjęło pracę około 800 pracowników, zaś około 200 nie miało jej podjęcie ze względu na utrudnienia ze strony strajkujących.

W poniedziałek 29 bm. w godzinach wieczornych został pokazany do huty „Stalowa Wola” — dla kierownictwa grupy strajkujących — tekst z Episkopatu Polski z informacją, że trwają rozmowy dotyczące spotkania „przy okrągłym stole”. W celu bliźszego wyjaśnienia sprawy we wtorek do huty przybył mecenas Jacek Ambrozjak z Sekretariatu Episkopatu Polski. Spotkał się on z przedstawicielami grupy strajkującej. W spotkaniu tym uczestniczyli też przedstawiciele dyrekcji huty.

Wyślanek Episkopatu zwrócił uwagę, że huta „Stalowa Wola” jest przedsiębiorstwem przemysłu obronnego, stąd sytuacja prawna huty w zakresie strajku jest odmienna, niż w innych zakładach w kraju, a skutki przerwy produkcji negatywne będą również nie tylko na sytuację w naszym kraju. Stwierdził też, że decyzja o zaprzestaniu strajku w świetle tych warunków należy do kierownictwa strajku w hucie „Stalowa Wola”. Z tymi „formalnymi” powodami za zgodą, w tym również strajkująca jej część.

★ Z apeli do strajkujących o wznowienie pracy zwracają się organizacje społeczne i polityczne, koledzy z pracy, kierownictwa strajkujących zakładów. Min. z apelem takim wystąpił dyrektor kopalni „Manifest Lipcowy”, Związek Inwalidów Wojennych PRL, aktywny partyjny stoczni gdańskiej, organizacje kobiece z woj. częstochowskiego i rzęsowskiego, pracownicy Fabryki Łożysk Tocznych w Krańniku. (PAP — opr. jz)

Związkowcy Białostocczyzny

Ciąg dalszy ze str. 1

Wymagamy, aby w naszym województwie — to przede wszystkim brak ustalenia trwałych reguł płacowych, które pozwolą przedsiębiorstwom powiązać wydajność pracy z płacą i kosztami utrzymania.

Żadamy ukroczenia szaleństwa podatkowego, niosącego rozkład dla przedsiębiorstw państwowych, a tym samym zubożenia załóg.

Uchwała VIII Plenum KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

realizację ustaleń VII Plenum. Niezbędne jest nasilenie działań oraz konsekwentne egzekwowanie decyzji mających na celu zwiększenie dostaw towarów na rynek i zapewnienie ciągłości sprzedaży podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych. Zobowiązuje się organizacje i instancje partyjne do pobudzania i wspierania inicjatyw mających na celu wzrost produkcji towarów rynkowych oraz usprawnienie funkcjonowania handlu i usług.

KOMITET CENTRALNY zaleca Radzie Ministrów niezwłoczne wprowadzenie korekt w mechanizmach kształtowania dochodów i cen, przeciwdziałających tendencjom inflacyjnym i wzmocniającym ekonomiczne oddziaływanie w kierunku przyspieszenia produkcji rynkowej i usług. Niezbędne jest również dokonanie dalszej redukcji wydatków budżetowych oraz zwiększenie dyscypliny finansowej we wszystkich ogniwach gospodarki.

Rząd — współdziałając z OPZZ, Krajowym Związkiem Kółek i Organizacji Rolniczych oraz przedstawicielstwem innych grup społeczno-zawodowych — powinien przyspieszyć prace nad generalną przebudową zasad polityki cenowo-dochodowej. Do końca września powinna rozpocząć pracę komisja społeczno-państwowa do spraw polityki dochodowo-cenowej.

KOMITET CENTRALNY uważa za niezbędne przygotowanie do 30 listopada br. planu konsolidacji gospodarki narodowej na lata 1988-1990. Powinny być w nim zawarte wyraziste, społecznie czytelne linie polityki społeczno-gospodarczej, a zwłaszcza kierunki działań mających na celu poprawę warunków życia ludności, przyspieszenie przyczyn inflacji oraz odzyskiwanie równowagi rynkowej i umiarkowanie pieniądza. W planie konsolidacyjnym powinny być przedstawione konkretne przedsięwzięcia prowadzące do szybszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej, oszczędności energii i paliw, postępu technicznego oraz ostatecznego eksportu. Projekty takich przedsięwzięć powinny być przygotowane równolegle przez odpowiednie organa administracji oraz społeczne zespoły fachowców.

KOMITET CENTRALNY potwierdza swe stanowisko wobec reformy gospodarczej. Jej podstawowe zasady przyjęte przez IX Zjazd są niepodważalne. Słuszne są też główne założenia jej drugiego etapu. Konieczne jest jednak szybkie dokonanie niezbędnych modyfikacji i zmiany konkretnych rozwiązań systemowych, które nie sprawdziły się w praktyce. Konieczne jest również nadanie dużego rozmachu realizacyjnego procesowi reformowania.

KOMITET CENTRALNY uważa, iż, w popowizaniu z pracami nad planem konsolidacji, Rada Ministrów w okresie najbliższych trzech miesięcy powinna:

★ podjąć decyzje dotyczące zmian i modyfikacji systemu finansowego przedsiębiorstw, systemu motywacyjnego, systemu cen oraz innych rozwiązań systemowych;
★ doprowadzić do wyeliminowania zbędnych przepływów i uproszczenia systemu prawnego w celu rzeczywistego otwarcia drogi do rozwoju inicjatyw i działalności gospodarczej we wszystkich sektorach gospodarstwa, zgodnie z potrzebami społecznymi i zasadami reformy;

★ zlikwidować pośrednie ogniwia w organizacji zarządzania, które nie znajdują uzasadnienia w warunkach reformy gospodarczej;
★ radykalnie przyspieszyć proces likwidacji i uproszczenia jednostek trwale ekonomicznie nieefektywnych;

★ wprowadzić zasadę osobistej odpowiedzialności kadr kierowniczych administracji państwowej, centralnej i terenowej, za utrudnianie i hamowanie, a także za brak dostatecznej aktywności w praktycznej realizacji reformy na danym odcinku.

III

KOMITET CENTRALNY PZPR potwierdza wolę kontynuowania demokratycznych przemian w polskim życiu politycznym, rozwoju swobód obywatelskich i ugruntowania praworządności. Partia będzie umacniać koalicję z ZSL i SD z udziałem stowarzyszeń katolików i chrześcijan świeckich. Za najpilniejsze, ogólnonarodowe zadanie polityczne Komitet Centralny uważa, zawiązanie szerokiej koalicji sił reformatorskich, wspólnie działających wszystkich, którzy widzą potrzebę i chcą aktywnie uczestniczyć w dziele przemian. Oczekuje od Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i jego Sygnatariuszy

wsparcia w budowaniu najszerszego sojuszu zwolenników reform. Wyraża przekonanie, że nacechowana poczuciem odpowiedzialności za stan sprawy narodu i państwa postawa Kościoła rzymskokatolickiego przyczyni się do rozwoju tego przymierza.

KOMITET CENTRALNY:

★ PO PIERWSZE — udzielił poparcia inicjatywie powołania na szerokich społeczno-politycznych podstawach Rady Porozumienia Narodowego, która — wykorzystując doświadczenia i dorobek Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa — mogłaby stać się forum prac nad wspólną platformą wyborczą do przyszłego Sejmu, założeniem nowej ordynacji, na podstawie której zostanie wybrany Sejm X kadencji, a także nad uzgodnieniem formuły społecznej reprezentacji w naszym parlamencie. Rada, uzyskując upoważnienie Sejmu, mogłaby rozważyć sprawę II Izby parlamentu, ustanowienie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej oraz propozycje innych reform w orbicie organów państwa. Komitet Centralny upoważnia Biuro Polityczne do podjęcia działań związanych z tą inicjatywą;

★ PO DRUGIE — podzielił stanowisko wyrażone w oświadczeniu przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów do spraw Przetargowania Praw, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej w kwestii bezwzględności podjęcia rozmów z przedstawicielami różnorodnych środowisk społecznych i pracowniczych;

★ PO TRZECIE — wyraża zdecydowane poparcie dla polskich odrodzonych związków zawodowych, wole umiarkowania ich roli jako obrońcy zawodowych i społecznych interesów pracowników, rozszerzenia gwarancji ich partnerskich stosunków z administracją państwową i gospodarczą; opowiada się za rozpatrzeniem na przyszłość związkowej, z udziałem przedstawicieli zainteresowanych środowisk, a za realizacją tych inicjatyw, które wzbogacają model ruchu zawodowego w Polsce, wychodzą naprzeciw oczekiwaniom ludzi pracy, a zarazem nie prowadzą do podziałów i oddziaływania walki politycznej w zakładach pracy;

★ PO CZWARTE — uważa za konieczne dalsze umiarkowanie samorządu pracowniczego, stwarzanie korzystnych warunków dla jego aktywnej działalności. Konieczne jest m.in. zniesienie istniejących jeszcze w niektórych branżach niezasadonych ograniczeń prawnych działalności samorządu pracowniczego;

★ PO PIĄTE — uznaje, że należy umacniać samorządność wyższych uczelni, a zwłaszcza studentów, stworzyć większe możliwości rozwoju ich samodzielnej aktywności naukowej i społecznej, poszerzyć prawo do zrzeszania się młodzieży akademickiej, w ramach obowiązującego w naszym kraju porządku prawnego;

★ PO SZÓSTE — krytycznie, surowo ocenia dotychczasowe działania mające na celu poprawę funkcjonowania służb publicznych, ograniczanie i eliminowanie biurokracji, bezduśność stosunku do ludzi, do ich spraw; domaga się szybkiego zakończenia reformy terenowych organów administracji państwowej.

KOMITET CENTRALNY zobowiązuje wszystkie ogniwia partii oraz zwraca się do związków zawodowych, samorządów, organizacji młodzieżowych, organów administracji państwowej i gospodarczej o przeprowadzenie w najbliższym czasie wspólnego przedsięwzięcia na rzecz ich wzajemnego porozumienia i załóg pracowników oraz o zainicjowanie możliwych i koniecznych działań na rzecz ich rozwiązań.

KOMITET CENTRALNY zobowiązuje Biuro Polityczne, Klub Poselski PZPR, instancje i organizacje partyjne oraz zwraca się do organów kontrolnych partii o operatywne i rygorystyczne egzekwowanie osobistej odpowiedzialności członków partii na wszystkich stanowiskach pracy za pełną realizację powierzonych im zadań. Przypomina, że obowiązki i odpowiedzialność rosną wraz z zajmowanym stanowiskiem. Komitet Centralny stawia do dyspozycji Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do spraw wdrażania reformy gospodarczej opinie i wnioski wynikające z obrad VIII Plenum. Zobowiązuje Klub Poselski PZPR do kierowania się nimi w ocenie pracy rządu.

KOMITET CENTRALNY zwraca się do wszystkich środowisk społecznych, do obywateli, do członków organizacji i stowarzyszeń o aktywne wsparcie działań zmierzających do zahamowania niekorzystnych tendencji, przyspieszenia kryzysowych zmian, otwarcia dróg rozwoju społeczno-ekonomicznego. Los Polski zależy od nas wszystkich.

KOMITET CENTRALNY PZPR

WARSZAWA, 1988.08.23

Na drodze do uspołecznienia szkoły

Ciąg dalszy ze str. 1

i umożliwiające kontakty z nauczycielami akademickimi pomocne w rozwijaniu uzdolnień. Pragnieniem naszym jest bowiem, aby pomoc szkoły nie zawężyła się do budowania, ale wkraczała też w sferę wychowania, a ściślej mówiąc uspołecznienia szkoły.

— Jakże trudności napotykać w swojej działalności, co hamuje rozwój tego autentycznego ruchu społecznego? — W sferze ekonomicznej — to przede wszystkim brak pieniędzy na wsparcie czynów społecznych. Zgodnie z przepisami, jeśli nasz społeczny komitet zgromadzi 20 proc. wartości inwestycji, to ma prawo liczyć na pomoc państwa w sfinansowaniu pozostałych kosztów. W praktyce komitety NCPS finansują ponad 40 proc. kosztów inwestycji. Szkoła czy przedszkole budowane w czynnie społecznym są o wiele tańsze niż realizowane normalnym trybem. Ra-

chunek ekonomiczny przemawia więc za preferowaniem budownictwa oświatowego w czynnie społecznym. Niestety tak nie jest. Wiele komitetów wyczerpało już możliwości gromadzenia środków, a na dodatek przegrzany wyścig z inflacją. Dla nich często kilkumilionowa dotacja wojewódzka czy centralna decyduje o oddaniu obiektu. W br. udało się skoordynować pomoc z różnych funduszy i rezerw pozostających w dyspozycji centralnych instytucji i urzędów, dzięki temu nasza pomoc była bardziej efektywna i odczuwalna w terenie.

Niestety, nie zaspokoiła wszystkich potrzeb.

— Czego życzyłby pan polskiej oświacie w nowym roku? — Realizacji idei uspołecznienia szkoły. Więcej zaufania do nauczycieli, rodziców i uczniów, więcej dla nich pomocy, a mniej administracji. Szkołom — więcej samodzielności w działaniu, troski o współpracę z rodzicami i uczniami.

Jest to ważna sprawa, szkoła nie może bowiem odstąpić od przebiegającej w kraju procesów demokratyzacji życia społecznego, politycznego i gospodarczego.

Kiedy strajk jest legalny

Ciąg dalszy ze str. 1

czy w strajkowej formie protestu.

— I nagłe zetknięcie się z natychmiastową reakcją prokuratorów, którzy uznali ów strajk za nielegalny.

Innej reakcji być nie mogło. Skoro bowiem nie było podstawy dla praworządności, za tym aby prawo obywateli, zważywszy wszystkich i zawsze, dlaczego miałyby to nie dotyczyć strajków. I to jest przykład wybiórczego stosowania prawa.

Chcę tu od razu wyjaśnić. Ustawa o związkach zawodowych z 8 października 1982 r. wyraźnie stwierdza dopuszczalność strajków w naszym kraju. Można w Polsce strajkować ale muszą być spełnione określone warunki. Chodzi o zapobieżenie decyzjom nie do końca przemysłowym. Każdy strajk bowiem kosztu-

je a cenę płacimy wszyscy. Nie twierdzą, że ustawa jest doskonała. Dopóki jednak obowiązuje — należy ją przestrzegać. Taką jest istota praworządności.

— Jakże są więc warunki dopuszczalności strajku?

— W razie powstania konfliktu, zgłoszenia przez załogę postulatów ekonomicznych bądź społecznych, powinny być podjęte rokowania między dyrekcją a zakładową organizacją związkową. Jeśli brak jest możliwości dojścia do porozumienia, każda ze stron może żądać wówczas wszczęcia postępowania pojednawczego. Gdy to nie przyniesie efektów, związek zawodowy lub dyrekcja mogą od razu zwrócić się do kolegium arbitrażu społecznego przy Sądzie Wojewódzkim, w którym utworzony jest Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W przypadku naszego regionu

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Suwałkach

Na wczorajszym posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Suwałkach m.in. zapoznano się z rozwojem ilościowym i działalnością związków zawodowych w województwie.

W końcu pierwszego półroczu br. organizacje związkowe funkcjonowały w 408 uspołecznionych zakładach pracy. Zrzeszają one prawie 64,3 tys. członków. Wśród nich jest ponad 35,5 tys. robotników. Udział młodzieży — w wieku do 30 lat — wynosi około 40 proc. Członkowie związków zawodowych — w stosunku do ogółu zatrudnionych — stanowią 66 proc., w grupie czynnych zawodowo — 63,4 proc., w federacjach i związkach ogólnokrajowych znajdują się 376 organizacji, czyli 92,1 proc. W WPZZ zrzeszyły się 294 organizacje.

O problemach pracy związkowej prowadzonej w oświacie, handlu, służbie zdrowia i budownictwie mówili zaproszeni na posiedzenie przedstawiciele Rady Wykonawczej WPZZ. Związkowcy zdali się na co zwrócić uwagę — są często „między młotem i kowadłem”. Taką sytuację wywołuje m.in. w handlu, gdzie potrzeby społeczeństwa kłóją się z interesem pracowników i reprezentujących ich związków. Dotyczy to głównie ustalenia czasu pracy placówek handlowych.

Jedną z barier jest niechęć sprzedawców, a są nimi w większości kobiety, do podejmowania pracy w wolne soboty. Oddzielnym zagadnieniem jest niedostatek podaży towarów, która jest dodatkowym argumentem dla pracowników handlu. W trakcie dyskusji podawano więcej takich przykładów związkowej działalności. W każdym zaś przypadku, podkreślano, należy traktować związek jako mechanizm wczesnego ostrzeżenia przed złem oraz ważny element demokratyzacji życia zawodowego i społecznego. Tak jest bowiem główny cel odrodzonego ruchu związkowego.

Zle się dzieje, jeśli pracę związków utożsamia — co się zdarza — jedynie z zaopatrzaniem w owoce i ziemniaki na zimę. Nie należy również o-

graniczać się w codziennej pracy związków do ochrony praw pracowniczych. Jest to istotna, ale jedna z wielu możliwości działania.

W informacji o poczynaniach WPZZ powiedziano o rozszerzającym się stale podnietwie prawnym prowadzonym przez związki zawodowe. Wsparcia w tej dziedzinie może i chce udzielić Zrzeszenie Prawników Polskich. Kwestię to omówiono już wstępnie w czasie posiedzenia Egzekutywy. Jego uczestnicy sygnalizowali także potrzebę bliższej współpracy kierowników zakładów pracy z organizacjami związkowymi. Tam bowiem, gdzie jest ona właściwa, widoczniejsze są efekty działania związków, a przez to mocniejsza ich pozycja i aurytety. Wniosek ten znalazł się też w przyjętym przez Egzekutywę stanowisku dotyczącym powinności partii na rzecz dalszego rozwoju i zwiększenia aktywności związków w Suwałkach.

Drugim tematem posiedzenia były przygotowania szkół i placówek oświatowo-wychowawczych do nowego roku szkolnego. Uznano je za dostateczne, nie zagrażające normalnemu prowadzeniu zajęć. Nie oznacza to jednak, że suwalska oświata jest pozbawiona jakichkolwiek kłopotów. Szkolnictwo średnie uskarża się na niedostatek podręczników. Brakuje też ok. 50 nauczycieli, zwłaszcza w Suwałkach, Elku, Prostkach i Kallinowie.

Na progu nowego roku szkolnego Egzekutywa KW PZPR przesyła nauczycielom, uczniom i pracownikom oświaty w woj. suwalskim życzenia owocnej pracy i współdziałania, aby naukę jak najlepiej łączyć z wychowaniem młodego pokolenia.

Ponadto na posiedzeniu zapoznano się z przebiegiem i wynikami przeglądu kadrowego w administracji państwowej i gospodarczej w województwie. (m)

W osiem lat po Sierpniu

Ciąg dalszy ze str. 1

Czy tak się stało? Tylko w pewnym stopniu. Polska — nikomu nie zaprzecząc, że jest obecnie krajem zalegającym innym niż jeszcze kilka lat temu. Żyjemy inaczej, ale nie znaczy to przecież, że łatwiej. Dlatego nie wszystkie szanse reformowania gospodarki i systemu politycznego zostały wykorzystane. Wciąż nie zapobiegamy powstawaniu problemów, lecz mierzymy, a przy tym nie dość skutecznie, rozwiązujemy te z nich, które mają już szeroki, społeczny zasięg.

W związkach zawodowych od pewnego czasu mówi się o tym, iż potrzebna jest nowa umowa społeczna. Taką umowę obecnie krajem zalegającym najwęższym problemem, nurtującym społeczeństwo. Dziś już nie wystarczy ogólnie wiążące przyrzeczenia, do których zbliżamy się kosztowną metodą prób i błędów lub małych kroków. Nie wystarczy poniesienia zapewnienia nieuniknionej poprawy sytuacji. Potrzebne są radykalne zmiany, gwarantujące wykorzystanie wszystkich możliwości gospodarki, całego potencjału wiedzy i doświadczenia społeczeństwa.

Nowa umowa społeczna, zawarta między największą

organizacją ludzi pracy — związkami zawodowymi a rządem, spełniałaby rolę bułki, pozwalającej ocenić kolejne działania reformatorskie, i natychmiast odrzucać te niekorzystne i inicjatywy, które zaprowadzą wprawdzie formalne zmiany, ale nie gwarantują oczekiwanego postępu w realnym życiu społecznym. Z takimi pomysłami i inicjatywami mieliśmy w ostatnich latach dość często do czynienia. Nie brakowało ich zresztą w sferze gospodarczej.

Przeżyłby określenie realistycznego scenariusza zmian w ekonomicznej, w organizacji życia społecznego i politycznego jest niezbędne. Nie mamy już czasu na działania pozorne. Poziom życia społecznego należy teraz przede wszystkim od organizacji i struktury całej gospodarki, od społecznego poparcia dla programów rozwoju całej ekonomiki i poszczególnych jednostek gospodarczych. To społeczne poparcie może się rodzić tylko na gruncie rozsądnego udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji, dotyczących wszystkich najważniejszych spraw całego kraju, poszczególnych województw, gmin, zakładów pracy.

Idziemy w tym kierunku, ale trzeba to czynić zdecydowanie zdecydowanie.

JERZY GODULA

Rusza Białostocka Liga Muzyczna

Po wakacyjnej przerwie Rozgłośnia PR w Białymstoku wznowia plebiscyt, w którym słuchacze głosują na nagrania dokonane przez wykonawców z naszego regionu. Propozycji BLM będzie można słuchać już od 1 września w programach porannych między godz. 7 a 7.30 oraz w każdy wtorek o godz. 16.15. W plebiscywie wziętnym słuchacze będą mogli głosować na trójkę laureatów: E. Kulmaczewską, zespoły Tangram i Odioł, a także przez W. Grzechę oraz zespoły Johnnie Walker i Stan Krytyczny. (HIT)

— Dopiero po spełnieniu tych warunków strajk jest legalny...

— ... a udział w nim nie stanowi naruszenia obowiązku pracowników i nie podlega za sobą żadnych umownych następstw dla uczestników. W czasie takiego strajku pracownicy zachowują prawo do wszystkich świadczeń z wyjątkiem wynagrodzenia. Wynagrodzenie otrzymują natomiast osoby, które nie uczestniczyły w strajku.

— Natomiast strajk nielegalny...

— ... pociąga za sobą odpowiedzialność karną jego organizatorów, bez względu na to czy są pracownikami danego zakładu pracy. Uczestnicy strajku ponoszą natomiast odpowiedzialność o innym charakterze — jak np. zwolnienie z pracy, obciążenie finansowe stratami wynikłymi na skutek przestojów i inne.

Rozmawiał

BOHDAN HRYNIEWICKI

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

FABRYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH „SPOMASZ”, 16-100 Sokółka, ul. Buczka 62 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n.w. obrabiarek:

1. Frezarka uniwers. 6R829, rok bud. 1973 stopień zuż. 40 proc.
2. Tokarka uniwers. TUD-50/750 rok bud. 1974 stopień zuż. 20 proc.
3. Tokarka uniwers. TUD-50/750 rok bud. 1970 stopień zuż. 20 proc.
4. Tokarka rewolwerowa RV-40 rok bud. 1968 stopień zuż. 30 proc.
5. Tokarka rewolwerowa RV-40 rok bud. 1968 stopień zuż. 20 proc.
6. Przetarczarka tarcz. BTC-50 rok bud. 1985 stopień zuż. 10 proc.
7. Związarka do blach WB-1,6 rok bud. 1961 stopień zuż. 20 proc.
8. Frezarka narzędziowa 675P rok bud. 1974 stopień zuż. 10 proc.
9. Giętarka do rur GH-4 rok bud. 1981 stopień zuż. 20 proc.

Przetarg odbędzie się 12 września 1988 r. o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa. Szczegółowych informacji dotyczących cen wymienionych obrabiarek udziela Dział Główny Mechanika tel. 22-84 wewn. 150.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4025-1

25 sierpnia (czwartek) około godziny 11 przy ul. Zwierzynieckiej w okolicach sklepu warzywnego zgubiono czarną, męską szaszetkę z dokumentami i dużą ilością pieniędzy. Osoby, które mogą udzielić informacji o ewentualnym znalezieniu proszone są o kontakt. Ul. Zwierzyniecka 11 m 114 (po południu) lub tel. 317-23. Wysoka nagroda!

g 3497-1

PRYWATNA firma zatrudni sprzątaczkę (bardzo korzystne warunki). Tel. 512-527.

g 3491-1

POMOCNIKA budowlanego zatrudni. Wiejska 50 (po 17).

g 3504-1

SILNIK S-530 do Stara 28 — kupię. Tel. 75-11-42.

g 3501-1

BLACHE cynkowane — kupię. Tel. 236-12.

g 3480-0

Prezidium Zarządu Wojewódzkiego TKKS z głębokim żalem zawiadamia, że 29 sierpnia 1988 r. zmarł Tow. mgr STANISŁAW KORBUŁO długoletni i zaangażowany działacz społeczno-polityczny, były Sekretarz ZW TKKS w Białymstoku, odznaczony wysokimi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi.

W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza i serdecznego koleżkę.

Cześć Jego pamięci

Pogrzeb odbędzie się 1 września o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku

Zarząd Wojewódzki TKKS w Białymstoku

K 4142-1

Ekspozycja wyłącznie młodych

Świeżo malowane

Dobiegają końca przygotowania do otwarcia wystawy zatyłowanej „Świeżo malowane” — Młode Malarstwo Polskie z lat 1982-1987. Te interesujące inicjatywy podjęło Centralne Biuro Wystaw Artystycznych „Zachęta” oraz stołeczna Galeria Promocyjna. Ekspozycja ta — w intencji — organizatorów — prezentować będzie szeroką panoramę sztuki młodych twórców w ciągu pięciu lat — bogatą w różnorodność wydarzeń.

Pokaz — otwarcie (3 września br. w warszawskiej Ga-

lerii „Zachęta”) będzie miał zatem nieco eklektyczny charakter, a na jego kształt składają się osiągnięcia i postawy 35 zaproszonych artystów.

Scenariusz wystawy, a w efekcie dobór zaproszonych artystów, zakłada ukazanie obrazu sztuki młodych będącego swoistą wypadkową pomiędzy ekspozycjami o ukielunkowanym kręgu tematycznym („Ekspreja lat 80”, „Sopot 1988”, „Co słychać?”) a wielkimi przeglądami o całkowicie otwartej formule („Arsenal-88”).

(CH)

Najdłuższy most wiszący

W Japonii rozpoczęła się budowa najdłuższego mostu wiszącego na świecie. Będzie on miał 63 m nad powierzchnią morza, co zapewni swobodny przepływ statków.

1400 statków, w tym również duże tankowce. W związku z tym most ma wznosić się na wysokości 63 m nad powierzchnią morza, co zapewni swobodny przepływ statków.

Sześciopasmowa jezdnia usprawni komunikację między jednym z najbardziej rozwiniętych gospodarczo rejonów Japonii, Honshu z wyspą Sikoku oraz znacznie skróci czas dostaw ładunków.

(P)

Zrobiliby mi to samo, co zrobiłem innym...

DO POKOJU WCHODZI, doprowadzony z aresztu, wysoki (180 cm), dobrze zbudowany mężczyzna w ciemnym dreluchu. Krótkie siwe włosy, uczesane na bok. Siada na wskazanym krześle. Obie ręce kładzie na kolanach. Oczyma krótkowidza powoli lustruje dobrze mu znane pomieszczenie — dwa biurka, kilka krzeseł, żelazna szafa, wieżak. W tym pokoju przez wiele dni, niejednokrotnie bardzo długo, rozmawiali z nim Prokurator Rejonowy w Su-

W ostatnich dwóch latach, gdy wyszedł z więzienia w Hrubieszowie, po odbyciu kary za usiłowanie zabójstwa na tle rabunkowym, schronieniem był mu strych pozabawionej już szczytowych szcian starej opuszczonej szopy stojącej na pastwisku w lesie niedaleko miejscowości Ruda, kilka kilometrów od Grajewa. Czasem spał w stogach, pod wiaduktami. Nieraz potrafił, obuty w gumaki, przejść w ciągu dnia

powodu był żonę. Jedną się bał ale nie brakło i takich, którzy chcieli wyrównać rachunki wyrządzonych krzywd, wymierzmy mu sprawiedliwość.

— Zrobiliby mi to samo, co zrobiłem innym — powiedział w toczącym się obecnie śledztwie.

Przeniósł się więc na drugi koniec Polski, w okolice Grajewa, Moniek, Knyshyna, Wy-

Pasmu zbrodni

walkach — Wiesław Bytys, inspektor Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego WUSW — por. Antoni Wysocki. Uważnie wstrzymał się wówczas w treści odczytywanych mu kolejnych protokołów jego własnych zeznań. Czasami przerywał aby uściślić bądź uzupełnić okoliczności popełnionych przez siebie zbrodni i przestępstw. Początkowo nie chciał, aby to o czym mówił, nagrywano na taśmę magnetofonową. Później wyraził na to zgodę.

Ten mężczyzna to, pochodzący z Zamościa, 38-letni Bogusław Józef Majdan, który — odsiadując kolejne siedmioletnie wyroki — blisko dwadzieścia lat spędził w więzieniach.

i czterdzieści kilometrów. Od czasu do czasu pojawiał się w okolicznych wsiach oraz w Grajewie gdzie w sklepach i punktach skupu sprzedawał ubierane butelki, starą odzież znaną na śmietnikach.

Ni mógł powrócić do rodzinnych stron, gdzie jego ojciec był grabieżcą a i on przez pewien czas spełniał taką funkcję. Pojawił się wprawdzie dwa czy trzy razy ale swą osobą wywoływał niemal panikę. Znał wówczas o ciekawość z domu. Ze zgrozą i strachem wspominało jak to w r. 1989, usiłując dokonać zabójstwa, podeszła kobieta gardło, pamiętano jak z byle

bór nie był przypadkowy. Znał już bowiem wcześniej te okolice.

Miał swoją metodę. Przemyslaną i wypracowaną. Odwiedzał mieszkające samotnie starsze kobiety. Nawijał do znajomości, pomagał w gospodarstwie. Potem zjawiał się częściej. Spokojny, uczynny, nie budził obaw i podejrzeń. Raczej zaufanie, życzliwość, współczucie dla jego samotności. Nie miał wymagań, zadowolony byle czym a jeśli już o coś poprosił to tylko o szklankę mocnej herbaty. To szczególnie utrwalało się w pamięci ludzi.

ciąg dalszy na str. 4

Ponad rok temu zwróciliśmy się do naszych Czytelników z prośbą o nadesłanie wspomnień o jednym dniu wojny. Tym, który najbardziej utkwił w pamięci, który, z różnych powodów, wydawał się tej pamięci najbardziej godny. Nie zależało nam na opisie wydarzeń szeroko znanych, mających przełomowe, historyczne znaczenie. Raczej na spojrzeniu zwykłego człowieka, który stał się uczestnikiem dramatycznych wypadków. Odzew na nasz apel był natychmiastowy. Otrzymaaliśmy mnóstwo listów, często przepełnionych bólem, gorzkością, smutkiem. Najciekawsze z nich postaramy się wydrukować. Wielu autorom nie udało się zmieścić w limicie objętości, więc, niestety, zmuszni zostaliśmy do skrótów. Dziś, w przeddzień rocznicy wybuchu wojny publikujemy kilka wrześniowych listów. Wszystkim, którzy do nas napisali — serdecznie dziękujemy.

POŻEGNANIE

Przed wojną należałam do Kół Młodzieży Wilejskiej i po przesłaniu do Wilna, prowadziłam kursy gospodarstwa domowego. Taki kurs zorganizowała właścicielka majątku Wielka Bobra, pani Jadwiga Tomaszewska dla kobiet z Siemiatycz i młodzieży pracującej w majątku. Na czas trwania kursu przyjęła mnie pod swój dach.

Miedzy mną a właścicielką majątku zawiązała się nie przyjacielska. Często zapraszano mnie tam przy różnych okazjach. Dwór przypominał na okolicę, dając przykład wzorowego gospodarowania.

W końcu lata 1939 r. lotnicy stacjonujący w Lidzie przygotowywali na polach majątku ładowiska. Młodzi podoficerowie codziennie ćwiczyli na samolotach, a wieciorami urządzali na dziedzińcu zabawy.

Dziedziczka wiedząc, że ukończył kurs obrony kraju, zorganizowała grupę dziewcząt. Uczyliśmy się o patriotyzmie, o bandażowaniu itp. Było to kilka dni przed wybuchem wojny, ale ja nie zdawałam sobie sprawy z grozy sytuacji. Spokojnie polecałam rowerem do domu.

i września o 4 rano obudzili nas mama mówiąc: „Wstawajcie, samoloty latają, jest wojna”. Uspakajałam wszystkich przekonując: „Nie

martwiecie się, to nie wojna, to tylko lotnicy z Wielkiej Bobry ćwiczą na samolotach”. Wysłaliśmy na ulicę, a tam płacz i lament. Goniec ogłosił mobilizację i przywoził powołanie do wojska trzem

chłopakom ze wsi Wroczyńska, gmina Dąbrowa Białostocka — Antoniemu Toczyłowskiemu, studentowi prawa na uniwersytecie w Wilnie, Feliksowi Krysztopkowi i Wacławowi Stankiewiczowi.

Cała ludność odprowadzała ich na koniec wsi, gdzie stał krzyż i tam nastąpiło ostatnie pożegnanie. Wzruszyliśmy się bardzo, gdy Wacław Stankiewicz objął krzyż i kłaniając się, że już tu nie wróci. Miał przeczuć, gdyż zaginął bez śladu, tak jak Antoni Toczyłowski.

Feliks Krysztopkiewicz walczył pod Monte Cassino, a po wojnie wyjechał do Kanady, gdzie pozostał do końca życia.

JANINA KURZYŃSKA Olecko

JAK NA POLOWANIU
1 września nie było bezchmurne. Ojciec i dwaj bracia zostali zmobilizowani.

to czarne krzyże. Zaczęliśmy z matką uciekać do lasu (mieszkałmy tuż przy drodze, w lesie, pół kilometra od wsi Macharce). Matka chwyciła za sobą jakiś duży taboń, chyba z pościelą.

Samoloty skierowały się na wieś i zrzucały z dziesiątek bomb, ale żadna nie trafiła w domy, tylko w bagno za zabudowaniami. Potem z karabinami maszynowymi zaczęli polować na ludzi.

Piloci łatwo nas spozrozregli, gdyż taboń mamy był biały. No i zaczęło się! Pamiętam tylko, że kule świsły nam koło uszu jak osy, a gałązki spadały z drzew. Kiedy wreszcie odlecieli, jeszcze długo siedzieliśmy patrząc na siebie w osłupieniu. Taboń był podziurawiony jak sito, ale myśmy byli cali. Ogarneło mnie przerażenie, a jednocześnie pragnienie zemsty.

ANTONI POGORZELSKI Augustów

W styczniu 1942 r. zostałem zaprzysiężony jako łącznik i nadano mi pseudonim „Kolek”. Potem znalazłem się w oddziale Albina Drzewickiego — „Konwy”. Brałem udział w wielu akcjach na terenie Puszczy Augustowskiej. W styczniu 1944 r. wpadłem w zasadzkę i najpierw siedziałem dwa tygodnie w Suchoj Rzeczce, gdzie mieściła się tzw. lotna zandameria, następnie miesiąc w gestapo i trzy miesiące w więzieniu w Suwałkach. W końcu przewieziono mnie do ciężkiego więzienia w Ragnie, gdzie przebywałem aż do wyzwolenia.

Zal ścisłała serce na widok żołnierzy zmierzonych, brudnych, straszliwie zgnębionych swym losem. Na nasze natarczywe pytanie odpowiedzieli z taką gorzkością, że zapłakaliśmy wraz z nimi. Ze łzami mówili nam, że to brak amunicji nie pozwolił im wykorzystać bliskiego zwycięstwa. Choć byli bardzo głodni, nie rwali się do żywności. Trzymali tylko chleb w rękach, zajęci swoimi niechęciami, przeklinali swoich i bezsilność. Byliśmy pewni, że gdyby nagle otrzymali amunicję, rzuciliby nasz chleb i mleko i mimo wieloletniego zmęczenia, niewypań i głodni zawróżliby do dalszej, zjadłej walki z wrogiem.

Taki to był koniec słynnej potemi bitwy pod Kockiem.

ZOFIA BOHUSZ Białystok

W czasie wojny mieszkaliśmy w Warszawie, gdzie należałem do AK. Moim zadaniem było rozprowadzanie podziemnej prasy. Od kilku lat jestem emerytką, ale jeszcze jako przewodnik PTTK oprowadzam wycieczki po Białymstoku i okolicy.

ROMAN BAKA

Amputacja bazy?

ki transportowe i specjalistyczny sprzęt stracimy zaplecze techniczne oraz obsługę. Sprzęt ulegnie dewastacji. Takie zjawisko — jako sąsiedzi PBRol. — obserwowaliśmy w okresie wcześniejszym. Jesteśmy przeciwni dewastacji majątku, który wypracowaliśmy przez długi okres pracy.”

Stanowisko to zostało rozszerzone o inne argumenty skierowane do prezesa Rady Ministrów: „Naszym zdaniem podjęta decyzja sprzeczna jest z celami II etapu reformy, bowiem nie wyzwała dodatkowego potencjału inicjatywy przedsiębiorstwa, lecz wręcz prze-

ciwnie, prowadzi do amputacji zdrowego organizmu... Przyjęcie takiej jednostki (przez PBRol. — R.B.) prowadzi do zmniejszenia zakresu jej usług, bowiem służbyby one tylko zaspokojeniu potrzeb jednostki przejmującej. Utrzymanie takiej bazy i jej rozwój wymuszałyby wręcz zmianę działalności PBRol. z jednostki budowlanej na inną.

Znamienne jest w tej całej sprawie, co potwierdza użycie błędnej nazwy „Baza samocho-

dowa”, że decyzja zapadała bez wysłuchania naszych argumentów.”

To ostatnie zdanie jest chyba kluczowe dla przyczyn frustracji załogi „Transrol”-u. Gdyby autorzy decyzji o podziale wcześniej przyjrzyli się temu przedsiębiorstwu, wiedzieliby, że nie można z dnia na dzień zerwać powiązań kooperacyjnych. Jeśli dojdzie do likwidacji bazy sprzętowo-transportowej w Białymstoku, straci na tym nie tylko macierzyste przedsiębiorstwo. Mogą zostać zachwiane, przynajmniej przez jakiś czas, dostawy kruszywa, materiałów budowlanych dla jednostek

współpracujących z „Transrol”-em.

Nie bez znaczenia jest również opłacalność tego podziału dla nowego gospodarza — PBRol. Bez wątpliwości na tym zyska — nowy sprzęt wzmocni potencjał przedsiębiorstwa. Taki w tym jednak mały „ale”. Zdarzają się spycharki mają już swoje lata i były utrzymywane tylko dzięki zapobiegliwości i pracowitości elektryków i mechaników. Czy nowi opiekunowie maszyn poddadzą dodatkowy obowiązek?

I jeszcze jedna wątpliwość: wiele kopalń kruszywa rozlokowanych jest w Suwałkach. Po utracie bazy w Białymstoku „Transrol”-owi może się nie opłacać transportować żwiru do Białegostoku. Kto wtedy przejmie funkcję przewoźnika?

Stanowisko pracowników białostockiej bazy oraz ich elektryków kolegów z „Transrol”-u jest jednoznaczne: ktoś pokpił sprawę pochopną decyzją. To jednak tylko jedna strona medalu. Drugą reprezentuje kierownictwo Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Białymstoku, które od paru lat starało się o przejęcie bazy. Zwiększyło to, ich zdaniem, operatywność własnego zakładu a tym samym wpłynęło korzystnie na rozwój budownictwa w woj. białostockim.

Na razie brak jest konkretnych decyzji wykonawczych. Czekając na nie z niecierpliwością zarówno pracownicy „Transrol”-u jak i PBRol-u, chociaż na salomonomowe wyjście trudno liczyć.

ROMAN BAKA

ŚLADEM KRYTYKI
Kolejny handlowy kalambur

Stwierdzone nieprawidłowości w punkcie skupu żywności w Nowym Dworze, które przedstawiono w artykule z 16-17 lipca, natychmiast usunięto, o czym powiadomiono jednostkę kontrolującą. Osoby, które dopuściły do powstania wskazanych niedociągnięć, ukarano.

LEONID UTKO
wiceprezes GS
w Dąbrowie Biał.

Kloaczna piwnica

Spadki instalacji kanalizacyjnej deszczowej i sanitarnych w granicach obowiązujących norm. — Teren, na którym zlokalizowano osiedle jest pagórkowaty (duże spadki górki piaskowych). Blok przy ul. Berlinga 3 ustykuowany jest najniższą.

Jedną z przyczyn zalewania piwnic jest wrzucanie przez lokatorów do kanalizacji różnego rodzaju przedmiotów, jak szmat, sznurków, gazet itp. Innym powodem jest zamulanie ścieków spływających z góry przy ulewnych deszczach

lub nagłych roztopach wiosennych.

W celu uniknięcia zalewania piwnic wykonano dodatkowe zabezpieczenie. Zdarza się dość często zatkanie obu kanalizacji. W przypadku takiej awarii interweniuje w Bielsku Podlaskim, gdzie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Siemiatyczach dysponuje odpowiednim sprzętem. Do czasu zakończenia budowy ulicy przeprowadzone zostaną roboty zabezpieczające.

JERZY WAWRENTOWICZ
zastępca prezesa
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Siemiatyczach

Bezpańskie hektary

Hektary, o których mowa w publikacji z 10 sierpnia, zostały przekazane Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Koszewie (gmina Brańsk) a zatem nie stanowią zasobów Państwowego Funduszu Ziemi. Lustracja gruntów wykazała zgodność notatki ze stanem faktycznym.

Urząd Gminy objął ziemię w posiadanie 28 stycznia br., a już 22 lutego zgłosił za pośrednictwem Banku Spółdzielczego, do sprzedaży rolnikom indywidualnym. Zawiadomienie o po-

wyższym podano do publicznej wiadomości. Ponieważ nie było chętnych do zakupu, ofertę przyjął RSP w Koszewie.

Wzwaną zarząd spółdzielni do właściwego zagospodarowania gruntów. W przypadku nie wywiązania się przez RSP z nałożonych na nią zobowiązań, ziemia przekazana zostanie na Skarb Państwa i ponownie zgłoszona do sprzedaży.

mgr inż. ELŻBIETA GASS
naczelnik gminy
w Wyszach

Proszę czekać, będzie rozmowa

Urządzenia, łączące abonentów z stacją telefoniczną, wymienione w notatkach prasowych w „GW” z 18 sierpnia, pracują prawidłowo. W lipcu i sierpniu nie zanotowano uszkodzeń

stacji telefonicznych nr 910 oraz 410-859.

mgr inż. R. MAZGAJSKI
Woj. Urzędu Telekom.
w Białymstoku

Fidel Castro — „O religii”

Nie mamy w księgozbiore książek Fidela Castro o religii, o której pisał Cytelnik w swym liście zamieszczonym 18 sierpnia. Prawidłowy tytuł tej książki brzmi „Fidel i religia: rozmowy z Bratem Betto”. Wydana ona została w 1986

r. przez PAX. Powyższą książkę możemy otrzymać z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej na życzenie Czytelnika. Zapraszamy.

CELINA NOWICKA
dyrektorki
Gminnej Biblioteki Publ.
w Siemiatyczach

Jak ugasić pragnienie?

Brak w godzinach popołudniowych napojów gazowanych w sklepie nr 2 („GW” z 17 sierpnia) spowodowany został przestoje w produkcji. W Wytwórni Wód Gazowanych zabrakło dwutlenku węgla.

Sklep „Jagoda”, z uwagi na szczerpnię powierzchnię,

nie prowadzi sprzedaży napojów gazowanych. Również w tym rejonie miasta nasze sklepy nie prowadzą sprzedaży wody mineralnej „Augustowska”.

RYSZARD HUSZCZA
prezes Zarządu
PSS „Społem”
w Augustowie

Będziem orać!

Do chwili obecnej Urząd Gminy w Narwi nie uregulował stanu prawnego drogi Doratynka—Grodzno o długości 1,5 km. W wywiadzie z 4 sierpnia br. dla utrzymania komunikacji autobusowej wykonano roboty porządkujące stan nawierzchni oraz poszerzono pas drogowy.

22 sierpnia na zebraniu wiejskim poinformowano zainteresowanych rolników o

sposobie załatwienia sprawy. Do końca marca 1989 r. wykonana zostanie dokumentacja geodezyjna dla celów wywłaszczenia, na podstawie której UG w Narwi ureguluje sprawy podatków, odpisania powierzchni zajętej pod drogę oraz odszkodowań.

mgr inż. ALFRED SECEK
z-ca naczelnego dyrektora
DODP w Białymstoku

Był zalew, jest ruina

Odpowiadając na krytyczny list zamieszczony 11 sierpnia br. w „GW” pragniemy wyjaśnić, że od 1981 r. działalność rekreacyjną na zalewie wodnym w Czarnej Białostockiej prowadzi Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Białymstoku.

30 września ubr., na posiedzeniu Kolegium Prezydenta Białegostoku, przekazano obiekt naczelnikowi MiG w Czarnej Białostockiej, który podjął starania o utworzenie ośrodka sportu i rekreacji. Ponieważ powołanie nowej jednostki organizacyjnej, działającej na zasadzie zakładu budżetowego, okazało się niemożliwe, Wydział Kultury Fizycznej, Sportu i Rekreacji UM w Białymstoku zdecydował się na inny sposób załatwienia sprawy.

Do końca marca 1989 r. wykonana zostanie dokumentacja geodezyjna dla celów wywłaszczenia, na podstawie której UG w Narwi ureguluje sprawy podatków, odpisania powierzchni zajętej pod drogę oraz odszkodowań.

mgr inż. ALFRED SECEK
z-ca naczelnego dyrektora
DODP w Białymstoku

cił MOSiR, do czasu uregulowania spraw związanych z własnością terenu, przystąpił do budowy nowego sezonu. Łódzie i kajaki przekazano do naprawy.

Z uwagi na brak środków finansowych niemożliwe jest przeprowadzenie kapitalnego remontu drewnianego pomostu. Dla zapewnienia bezpieczeństwa dokonano się wymiany kolejnych sprężynach desk. Na obrzeżu zalewu ustawiono znak drogowy zabraniający wjazdu samochodami poza wyznaczone miejsce do parkowania.

mgr BARBARA BUCZYŃSKA
Naczelnik miasta i gminy
w Czarnej Białostockiej

Gdzie Bug swe wody toczy...

Po przeczytaniu artykułu z 17 sierpnia nasunęła mi się pewna refleksja — szczególnie w stosunku do ostatniego zdania tej publikacji.

Jako gospodarz terenu w dziale potrzebę zagospodarowania terenów graniczących bezpośrednio z rzeką Bug z jednej strony, a ścianą lasu i domkami campingowymi z drugiej. Ze względu na brak środków finansowych na ten cel, wystałem do wszystkich zalewów — właścicieli domków campingowych w Wólce nad Bugiem — z propozycją partycypowania w kosztach zagospodarowania terenu. Przewidywałem urządzenie bezpiecznego kąpieliska z dużym brodzikiem dla dzieci, zagospodarowania kąpieliska dla dorosłych i młodzieży, wybudowanie wielofunkcyjnych boisk sportowych, do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej, piłki nożnej, kortu do tenisa, placu zabaw.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne, Rejonowy Zakład Działalności Socjalnej Spółdzielni Prac., Huta Szkła — nie wyraził zgody na partycypowanie w kosztach. W związku z tym zmusił byśmy odstąpić od koncepcji zagospodarowania tego terenu.

mgr inż. KAZIMIERZ SZYDŁOWSKI
naczelnik miasta i gminy
w Siemiatyczach

Rzym

Ciąg dalszy ze str. 3

W lutym 1987 r., gdy przebywał w okolicy wsi Rudawał się do jednego z do-

Gaston Bowland



GASTON ROELANDS

y wywiad

Clag dalszy ze str. 1

KRZYŻÓWKA

Pierwsze litery wyrazów zostały już umieszczone w

Pierwsze litery wyrazów

A) objęcie wyższego stanowiska, B) Skraj, krawędź, C) Ryba z rodziny karpio-
atych, D) Z peronami, E)
azwa trójporozumienia
francji, Rosji i Wielkiej
rytanii utworzonego w la-
ch 1904—1907.

**Rozmowa z prezesem koła przewodników PTT
w Białymstoku — JERZYM PRYSTOŃEM.**

Tymczasem w pewnych oficjalnych opiniach, a również niestety w propagandzie poja-

Chiny o wiele później zaczęły swoją reformę gospodarczą. Mają obecnie po paru

zy, ale paręset razy więcej). Związek Radziecki całkiem niedawno przystąpił do „pięrestrojki” i już takich spółek posiada kilka razy więcej niż

Oto pod adresem szczęśliwych portowców pada gorzkie oskarżenie: chcieliśmy w tym porcie utworzyć strzelnicę, wolnostrzelną, ale teraz, jak ślepek pod obcą banderą, zamykając wypłynięcie do tego najeźdźcą, zamyka port. W tym stwierdzeniu coś od nasłaniać będzie nieścisłości. Otóż po pierwsze 45 lat to wystarczająco dużo czasu, aby takie strzelnice istniały w naszych portach, nie tylko w Szczecinie, tak jak się znajdują we wszystkich nadmorskich miastach na zachód od Raby. A no wtóre,

dawna wieża obronna Δ fu-
terał skórzany do rewolweru

Objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.

K				

**31 sierpnia
1988
„GW”**

•

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe. Do odpowiedzi dotyczyć należy, naklejony na karcie pocztowej lub kopercie k u p o n. Rozwiązanie „Jolki” i listę nagrodzonych zamieszczać będziemy w wydaniu czwartkowym.

Jest wielu zwolenników propozycji, by słowa „plagi egipskie” zamienić na „plagi polskie”. A jeśli już występują plagi i blagi, to szukamy ich w pierwszej kolejności na wsi. Stąd alarmistyczne, acz często pytkie i pozbawione szerszego kontekstu artykuły (niestety, niejadłane), w których podnosi się larum, że trwa nadal exodus do miast, że trzeba siłą zawrócić tę falę, przypisać chłopoda do ziemi, nałożyć obowiązki, wyznaczyć kontyngenty. W innym wyroku sądu podobno decydują, że każdy obywatel otrzyma plagę i będzie niepokochał tę czarną ziemię, by zapewnić sobie chleb i rosę koniarnego na dodatek.

TAKA LEKCJA pogodywa miałaby duże walory wychowawcze. Raz na zawsze zostałoby skreślone słynne powiedzonko, że „chłopi są i mu rośnie”. Wokół tyle zieleni, przestrzeni, swobody i słońca, iż nikt nie może mieć prawa do narzekania na demokrację i biurokrację. Stan pełnego zadowolenia jest czystą utopią, ale warto wiedzieć, że nasze wiejskie problemy nie są wyjątkiem, ale raczej regułą w skali światowej. Istnieją one nawet w tych krajach, które uważamy za raj na ziemi.

ZAMIANA WSI na miasto jest zjawiskiem powszechnym i naturalnym, często wręcz pożądanym. Jednakże wydłubanie się całych rejonów (np. mniej rozwiniętych zakątków Szwecji, czy podgórskich terenów w Szwaj-

się ze znią. W okresie nicyj w ty sięciokró t można tów, a nie Dalej: gdyby szwedzki rol i lukusie, Spóród 11 tylko 40 tys. niż połowę datkowych do naszej d za ogon”. N

le zastrzeżeń natury gospodarczej. Podobne kontrowersje tobie wokół spraw związanych z nowaniem rolnictwa. Maszają wiele zastrzeżeń do tasytmulowania podaży i popytu, że nie zaproponował lepszych budzi zdziwienie i powoduje

czy dotować rolnictwo czy te-
go, czy dopłacać do konsum-
stymulować produkcję, czy
eksport produktów spożywc-
cepty jak nie było tak nie
innych krajach. Wszędzie, m-
trapią kłopoty wynikające z
nych spowodowane ciągłym
tych artykułów.

W SZWECJI każda partia
grupa nacisku zajmuje się
rolnictwa. Analizy zlecane

nie czynić te-
jacji czy raczej
nieczyny jest
— ale re-
U nas i w
to że jednym
miaru, a in-
niedostatkami

organizacja i
"zdrawianiem"
z parlament

spożywczych (z
Rezultatem tę-
zmniejszenie
W czasopiśmie
"Raz wprowadza
państwa prawid-
ten sposób sys-
skomplikował a-
wania nad-
nim władze i
dzicznego, że i
kontrowersji, z-
kieruje się nie
konsumpcji, co-
ności żywności
i ekonomicka

wyjątkiem świeżego mleka).
byłby szybki wzrost cen,
rytu i perturbacje na rynku.
„Food Policy” czytamy, że:
zone narzędzia interwencji
nigdy nie były wycofane. W
nim subwencje rozstrzały się
do stanu utraty pano-
nim przez posługujące się
przez grupy interesów.” Nic
u nas dotacje budzą wiele
haszeczka gdy miliardy złotych
na popieranie produkcji, ale
przy braku samowystarczal-
wej krajowi kłóci się z logiką

Złotówka w ziemi

się ze znanymi strukturalnymi w Szwecji. W okresie powojennym udział ludności rolniczej w tym kraju zmniejszył się dziesięciokrotnie (z 40 do 4 proc.). Mimo to można mówić o wzroście dostaw produktów, a nie regresie w zaopatrzeniu rynku. Dalej: gdybyśmy wyciągneli stąd wniosek, iż szwedzki rolnik pławi się teraz w dostatku i lukusie, to byłoby przypuszczenie błędne. Spórśd 110 tys. właścicieli gospodarstw tylko 40 tys. uzyskuje z pracy na roli więcej, niż połowę dochodów; reszta pochodzi z dodatkowych źródeł, co może być przyczynkiem do naszej dyskusji o „trzymaniu dwóch srok za ogon”. Następnie: można zastanawiać się

ciągną się często wiele lat, nich wynika dla praktyki. Oczywiście na te najcięższe, pieniędzy na te cele — to kusji. Po co „topić” tyle walpytają inni. Mimo różnic, rozważań główne kanonej w Szwecji pozostały niezmożliwie największy stopieczalności żywnościowej, wyso produkcji, umiarkowane cenparytetu dochodów.

W 1983 ROKU — przy ognansowych państwa — zdecydSzwecji na wycofanie dotac;

INNA UWAGA
mieszczonym w
interesującą: „L
ciwko zmlania
że nie od dzisie
rokracji i od p
-spożywczo”.

suje jak ułan
karmiony dotac
polistyczne pod
i ałdywono
rzeczy kto ma
gdzie jest kon
wiedzialność.

WSZYSTKO
które można tr
wolagi, czyli w
jace miliardy.

zawarta w artykule za-
"Food Policy" jest również
najbardziej zacięty opór prze-
polityki pochodzący być mo-
zowych rolników, lecz do biu-
acowników przemysłu rolni-
Dotyczy to Szwecji, ale pa-
naszej sytuacji. Przemysł
ami czuje się dobrze, mono-
nety nie zmuszają do myśle-
nie, nie wiadomo w gruncie
przeinawozą bazy surowcowe,
urencja, rywalizacja, odpor-
kryje się za zasłoną dotacji,
któwką jak ekonomiczne dzi-
czeknie głodne smoki pożera-
MARIAN SUCHOZEWSKI

WOJEWÓDZKA ODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
im. M. Nowotki „BIEŁPO”
w Białymstoku, ul. Ciepła 40

ZATRUDNI

szwaczki
robotników transportu
sprzątaczkę

INFORMACJI udziela Dział Kadr tel. nr 750-076, 750-088 wewn. 203.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Elku, ul. Suwalska 82

ZATRUDNI

wysoko kwalifikowanych pracowników w zawodach:
tynkarz
murarz-montażysta
cieśla-stolarz

Przedsiębiorstwo zatrudnia pracowników w systemie akordowym. Pracownikom zamieszkującym zapewnia się zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym. Istnieje możliwość wyjazdu na budowy eksportowe po przeprowadzeniu 2 lat w przedsiębiorstwie. Oferty przyjmują i udziela informacji Dział Służby Pracowniczej pokój 101, nr tel. 32-31 wewn. 321.

USŁUGI

PAL-SECAM przebieganie, 259-88, inż. Bzymkowski, PS 3338-1
TELENAPRAWA, 412-763, Kailnowski.
TELENAPRAWA, 732-972 Gacki, g 2919-0
„AS-CON” wizyty domowe lekarzy specjalistów tel. 261-31 codziennie w godz. 9-18.
USŁUGI detektywistyczne, doradztwo prawne, ochrona i zabezpieczenie mienia, montaż, naprawa, konserwacja kas pancernych, sejfów, zamków różnego typu, systemy alarmowe, szczyty policja Przedsiębiorstwa Usługowego „AS-CON” tel. 261-31 w godz. 9-18.
NAPRAWA maszyn szycich, U-palna 24, tel. 240-75, Borowski.
MALOWANIE, tapetowanie, 380-05, Białkiewicz.
AUTO-naprawa „Flat” u klienta, Dawid 411-228.
AUTOALARMY — inż. Sosnowski, Gedymina 21, g 2876-00

Wyrazy szczerego współzucia z powodu tragicznej śmierci

Kol. Leoncjuszowi Głowackiemu
składają:
współpracownicy PSITW-
MIRE Białystok k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu tragicznej śmierci naszego pracownika

Rodzinie
Mieczysława Gawryła
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i współpracownicy Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku k 4101-1

Wyrazy szczerego współzucia z powodu śmierci

Lek. med. Matyldzie Przemyskiej
składają:
ojca k 4112-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Ninie Laskowskiej
składają:
ojca k 4116-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Marianowi Malinowskiemu
składają:
Zarząd i pracownicy GS „SCh” w Juchnowcu k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Mieczysławowi Konertowi
składają:
ojca k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Marianowi Malinowskiemu
składają:
Zarząd i pracownicy GS „SCh” w Juchnowcu k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Ninie Laskowskiej
składają:
ojca k 4116-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Marianowi Malinowskiemu
składają:
Zarząd i pracownicy GS „SCh” w Juchnowcu k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Mieczysławowi Konertowi
składają:
ojca k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Marianowi Malinowskiemu
składają:
Zarząd i pracownicy GS „SCh” w Juchnowcu k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Ninie Laskowskiej
składają:
ojca k 4116-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Marianowi Malinowskiemu
składają:
Zarząd i pracownicy GS „SCh” w Juchnowcu k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Mieczysławowi Konertowi
składają:
ojca k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Marianowi Malinowskiemu
składają:
Zarząd i pracownicy GS „SCh” w Juchnowcu k 4123-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Ninie Laskowskiej
składają:
ojca k 4116-1

Wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. Marianowi Malinowskiemu
składają:
Zarząd i pracownicy GS „SCh” w Juchnowcu k 4123-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWLANYCH „FADOM”
w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 79

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach płacowych
inżyniera o specjalności mechaniczna technologia drewna lub pokrewnej na stanowisko

Zastępcy Kierownika Zakładu Stolarstwa Budowlanej

Istnieje możliwość wcześniejszego otrzymania mieszkania, przedsiębiorstwo nasze jest podwykonawcą na budowę eksportowych oraz posiadamy własny Ośrodek Wypoczynkowy w Gołdapi.

Chętni winni zgłaszać się osobiście do Działu Kadr i Szkolenia przy ul. Zwycięstwa 79, pokój nr 227.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIWERSAL”
w Białymstoku, ul. Sławska 13

POSZUKUJE WYKONAWCÓW

ram drewnianych do luster ściennych.

Informacje w dziale zaopatrzenia Spółdzielni telefon 410-193.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTRYK”
w Białymstoku

świadczy usługi w zakresie

regeneracji rozruszników i prądnic samochodów ciężarowych i dostawczych w nowym zakładzie przy ul. Nowowarszawskiej 32 w godz. 7-15, tel. 416-959.

Gwarantujemy szybkie i solidne wykonanie usług.

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYŃNARSKIEGO „PZZ”
w Białymstoku

ZATRUDNI

do nowo uruchamianych obiektów produkcyjnych:

• młynarzy
• agregatorów
• elektryków
• ślusarzy
• magazynierów

a także:

• inspektora nadzoru robót budowlanych
• specjalistę mechaniki d/s remontów
• specjalistę energetyki
• inspektora nadzoru robót montażowych
• inspektora nadzoru robót sialinowych
• maszynistę lokomotyw spalinowych

Zapewniamy dobre warunki płacowe.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych w przedsiębiorstwie, ul. Elewatorska 14, tel. 51-20-70 wewn. 123.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIWERSAL”
w Białymstoku, ul. Sławska 13

POSZUKUJE WYKONAWCÓW

ram drewnianych do luster ściennych.

Informacje w dziale zaopatrzenia Spółdzielni telefon 410-193.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTRYK”
w Białymstoku

świadczy usługi w zakresie

regeneracji rozruszników i prądnic samochodów ciężarowych i dostawczych w nowym zakładzie przy ul. Nowowarszawskiej 32 w godz. 7-15, tel. 416-959.

Gwarantujemy szybkie i solidne wykonanie usług.

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRACA

PRZYJMIĘ ucznia do Zakładu Elektromechanicznego Politechniki Białostockiej 40.

PRZYJMIĘ ucznia i koleżankę do pracy na fermie drobiu. Mieszkanie i wyżywienie zapewniam. Tadeusz Rakun, Kumiela, 16-140 Koryn, woj. białostockie. g 3489-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO
w Białymstoku, ul. Połomska 4

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

— garmazier chłodniczy — kobiety
— wymagania: ważna książeczka zdrowia, ukończone 18 lat,
— garmazier chłodniczy — mężczyźni
— wymagania: umiejętność rozbioru mięsa, ważna książeczka zdrowia, pełnoletni,
— przeładunkowy chłodniczy
— wymagania: ważna książeczka zdrowia. Praca w akordzie zespołowym.

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie wynagrodzenie, posiłki regeneracyjne oraz 8 kg mięsa i jego przetworów w cenie detalicznej.

Informacji udziela Dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Łomży

ZATRUDNI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

Oferujemy korzystne warunki płacowe oraz mieszkanie po przeprowadzeniu 3-miesięcznego okresu próbnego. Blizszych informacji udziela dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 224.

Co nowego inspektorze?

Rozmowa z CZESŁAWEM KAJRYSEM, Inspektorem Oświaty i Wychowania w Giżycku.

— Panie inspektorze, uczniom już jutro kończą się wakacje. Co to oznacza dla pracowników oświaty?

— Dla nas trwa gorący okres przygotowań do nowego roku szkolnego. Zresztą to wiadać — w wydziele duży ruch.

— Czy w nadchodzącym roku szkolnym przejdzie jakaś nowa placówka?

— Naszą największą inwestycją jest obecnie budowa sali gimnastycznej dla Szkoły Podstawowej nr 2; jest to już etap prac wykonawczych. Chcielibyśmy, żeby była gotowa na 1 września. Już wkrótce zaczyna się budowa trzypiętrowego przedszkola na ul. Nowowiejskiej. Inne inwestycje (m.in. budowa nowej szkoły na przystanku Polnozbymu) na razie w dalszej perspektywie.

— A co z boiskami? Uczniowie z nowej „siódemki” nie mają przecież boiska.

— Boiska to oddzielną, bardzo trudną tematykę. Przy Szkole Podstawowej nr 7 mamy wydzielony duży teren. Niestety, jest to miejsce podmokłe, bagienne. Potrzeba dużo czasu, żeby ułożyć się grunt. Zresztą i tak nie mieliśmy środków na ten cel.

— Jak radzicie sobie z remontami szkół? W czasie wakacji są tam przecież kolonie?

— Każde miasto turystyczne ma to do siebie, że szkoły posiadające odpowiednie warunki stają się obiektami kolonijnymi. Ma to swoje dobre i złe strony. Dobre — bo podpisując umowę z organizatorem kolonii zlecamy mu jednocześnie przeprowadzenie niezbędnych remontów, a złe, bo zawsze trzeba się liczyć z dewastacją budynku, sprzętu.

— Powszechnie słyszy się o braku wykwalifikowanej kadry pedagogicznej. Czy te kłopoty dotyczą także Giżycka?

— Mogę powiedzieć, że mamy już pełną obsadę. Brakuje nam jedynie nauczycieli pracy technicznej, choć są chętni do nauczania tego przedmiotu, o innej specjalności.

— Czyżby miały na to wpływ wyższe płace?

— Myślę, że nie. Już od kilku lat nie mamy kłopotów z kadrami. Poszukujemy natomiast określonych specjalistów, np. w ubiegłym roku nauczycieli wychowania fizycznego. Dobra sytuacja kadrowa to zasługa pobliskich studiów nauczycielskich w Olecku i Mrągowie, a także dwóch uczelni — WSP w Olsztynie i Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. W tym roku zatrudniliśmy 17 absolwentów tych placówek. Dodam, że zgłoszili się wszyscy chętni, ale np. biologów czy historyków i tak mamy w nadmiarze. Zdarzają się natomiast nieoczekiwane rezygnacje z pracy wśród naszych nauczycieli i wtedy mamy kłopot z znalezieniem zastępcy. Dziś na przykład okazało się, że potrzebujemy polonisty. Ale na sprawy kadrowe nie ma mądrych, zawsze trzeba sobie z tym jakoś radzić.

— A personel administracyjny-obslugowy? Czy także macie pełną obsadę?

— Jeśli występują braki — to dotyczy zastępców. Nigdy nie brakowało nam personelu administracyjnego czy pracowników kuchni. Natomiast wśród pań sprzątających szkół jest duża rotacja. A poza tym, no cóż, płacimy niewiele, a wymagamy dużo.

— Jeśli wśród kadry mogą występować braki, to w przypadku uczniów zapewne jest odwrotnie. Na ile zmian będą pracować szkoły w nowym roku?

— Praktycznie na ponad dwie zmiany. Ostatnie lekcje będą się kończyć o godz. 17-18. Największe obciążenie dotyczy szkoły nr 7 — 1164 uczniów w 39 oddziałach.

— Przychodzi teraz do szkoły roczniki wyższe...

— Tak, ale nie są to liczby z którymi nie możemy sobie poradzić. Ilość pierwszoklasistów zaczyna być mniej więcej taka jak uczniów opuszczających już szkołę. W tym

roku przyjeżdżamy 549 pierwszoklasistów.

— Czy wszyscy uczniowie mają zapewnione podręczniki?

— Ależ nie. Z tym jest duży kłopot, ale tak jest w całym kraju. Jak na razie p i n e zabezpieczenie w tym względzie dotyczy klas zerowych, pierwszych, trzecich i piątych. Najgorzej jest z podręcznikami dla klas ósmych. Nie ma w ogóle geografii, brakuje książek do historii i języka rosyjskiego.

— Panie inspektorze, pracuje pan na tym stanowisku od...

— 1975 roku.

— Ma pan więc już duże doświadczenie w swojej pracy. A gdyby tak miał pan jeszcze do dyspozycji nieograniczone środki finansowe, co chciałby pan w najbliższym czasie zrobić dla giżyckiej oświaty?

— Jest bardzo wiele do zrobienia. W pierwszym rzędzie rozwiązałbym problem miejsc w przedszkolach. W tym roku nie przyjęliśmy 135 dzieci. Budynkom przedszkolnym potrzebne też są solidne remonty z budową wyjść ewakuacyjnych. Chciałbym też rozwiązać problem przepełnienia w szkołach oraz stworzyć tam odpowiednie bloki żywieniowe. W szkole nr 3 już zamknęto nam stołówkę, głównie z powodu ciasnoty. Nie lepiej jest w czworcie i dworcu. Nie wspomnę o boiskach, sprzęcie, pomościach, podręcznikach. Myślę, że są to dla nas najpilniejsze zadania.

— Życzę spełnienia marzeń i dziękuję za rozmowę.

JOLANTA PIOTROWSKA

W Suwalskiem Więcej jagód i kurek na eksport

W tym roku Suwalskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS” skupiło znaczne ilości runa leśnego. Ten rok zaliczany jest do stosunkowo urodzajnych. Zakład SPPL „LAS” w Augustowie skupił siedemdziesiąt ton jagód czarnych i trzydzieści ton kurek. W br. za jeden kilogram jagód płacono po 700 zł i za kg kurek — początkowo po 2200 zł i ostatnio po 1600 zł. Jagody i grzyby wyeksportowano do RFN (główny odbiorca) oraz do Austrii i Holandii.

Do punktów skupu Zakładu SPPL „LAS” w Piszku dostarczono 71 ton kurek (w ubiegłym roku 51 ton) i trzydzieści ton jagód. Wysłano je na eksport do RFN. (jc)

A. Kurczyński — naczelnikiem Augustowa

29 sierpnia br. w Augustowie odbyła się II zwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której m.in. dokonano wyboru naczelnika miasta. Prezydium MRN przedstawiło dwu kandydatów: dyrektora Oddziału STW — Jerzego Okunskiego i zastępcę dyrektora Zespołu Szkół Budowlano-Elektrycznych Andrzeja Kurczyńskiego.

W tajnym głosowaniu radni MRN większością głosów wybrali ANDRZEJA KURCZYŃSKIEGO. Ma on lat 45, z wykształcenia jest mgr. inż. elektrykiem. W zawodzie nauczycielskim pracuje już 16 lat. Zonaty, ma dwie córki; bezpartyjny.

Gratulujemy i życzymy pomyślniejszych zadań. Zaraz po zakończeniu sesji, członkowie Prezydium MRN spotkali się z nowym naczelnikiem. Omówiono sprawy przyszłości miasta jako ośrodka. (boz)

W siedem minut

Było groźnie!

W poniedziałek o godz. 15.42 dyżurny Rejonowej Komendy Straży Pożarnej w Łomży otrzymał telefon o pożarze w Wytwórni Mas Bitumicznych przy ul. Poznańskiej. Siedem minut potem dwie sekcje Zawodowej Straży Pożarnej przystąpiły do gaszenia. Akcją kierował chor. Tadeusz Frołow. Szybkość działań zadecydowała, że straty ograniczono do 200 tys. złotych.

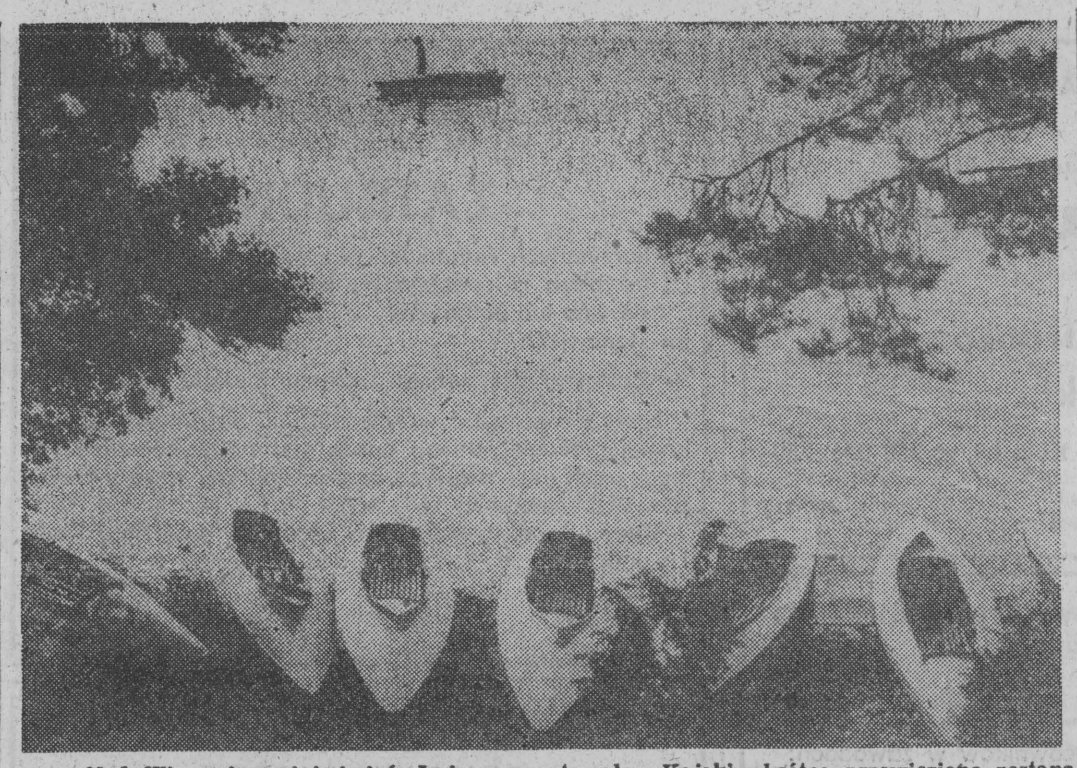
Pożar wybuchł przy agregacie do toczenia mas bitumicznych ze zbiorników, prawdopodobnie podczas rozgrzewania przez operatora zakrzepłej masy. Spaleniu uległ dach nad pompownią, pompa i drewniana podłoga. Zbiornik z 600 tonami asfaltu — temperatura zapłonu tylko 220 stopni — uratowano!

— Jeszcze do końca lipca — mówi pphk Andrzej Zalewski z Wojewódzkiej Komendy SP w Łomży — notowaliśmy mniej pożarów niż w roku ubiegłym, mimo znacznie bardziej sprzyjających ku temu warunków pogodowych. W czerwcu i lipcu nie było nawet pożarów lasów. Ale w sierpniu nastąpił wzrost pożarów w siedem, w tym pięć w zakładach gospodarki uspołecznionej.

Ogółem do przedwczoraj doszło w Łomżyńskim do 220 pożarów, o 20 mniej niż w ubr. Straty szacowano na 152 mln zł. Dwie trzecie pożarów miało miejsce w indywidualnych gospodarstwach rolnych, a przyczynami było głównie zwarcie instalacji elektrycznej i nieostrożność osób dorosłych. (jtb)

Śladem krytyki

Na krytyczną notatkę pt. „Klient utopiony w kawie” odpowiedział dyrektor WUP w Łomży, Władysław Mrówka: „Ze względu na braki kadrowe (m.in. w UPT Łomża 4 dwie osoby odeszły na urlop macierzyński) działalność UPT macierzyński została ograniczona w służbie zewnętrznej do godz. 15. Po godz. 15 pracownicy



Nad Wigrami — już jesień. Jezioro opustoszało. Kajaki wkrótce przewiezione zostaną do hangarów. Fot. Roman Siekko

Owoce i warzywa nadal w cenie

Dobry rok przetwórci WSOP w Elku

Przetwórcia owoców i warzyw przy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogródniczo-Paszarskiej w Elku ma od lat ustalone specjalności produkcyjne. Również od lat nie zmieniają kontrahentów zagranicznych. Firmą kieruje doświadczony, z dłużej praktyką fachowiec — HIERONIM KOWALEWSKI.

ZAKŁAD NASZ — mówi Hieronim Kowalewski — produkuje już od wielu lat, zgodnie z własnymi recepturami, konserwy aperytywne, przeciery, pulpy oraz dodatkowo susze warzywne. Możemy pochwalić się nie małym sukcesami, gdyż nawet kwaszoną kapustę sprzedajemy za dewizy. I nie może być tutaj mowy o zubożeniu rynku wewnętrznego, gdyż eksportujemy tylko nadwyżki w prawdziwym słowa tego znaczeniu.

Rzeczywiście, zakład radzi sobie doskonale. Przetwory owocowo-warzywne dziś w kraju nie cieszą się dużym popytem. Nasze gospodynie wolą je robić same, gdyż będąc one wówczas zdecydowanie tańsze. Eksport więc staje się koniecznością i opłacalnym interesem, gdyż jest niskokapładowy. WSOP w Elku sprzedaje do wielu krajów ogórki konserwowe i kwaszone pasteryzowane w puszkach, kapustę kwaszoną pasteryzowaną. Ogórki — 120 ton w konserwach — wysłano do Wielkiej Brytanii, Australii, Japonii, Kanady; 200 ton kwaszonych pasteryzowanych w puszkach trafiło na rynek brytyjski; 50 ton kwaszonych w beczkach zjedzą w RFN. Wszystkie te ilości to dopiero początek wysiłki eksportowej. Ustalono, że sprzedaż przetworów z ogórków wyniesie w tym roku ok. 450 ton. Plan ten będzie wykonany, gdyż skupiono od własnych plantatorów ok. 750 ton surowca, a jego przerób trwa nadal.

Równolegle w przetwórci trwał produkcja kompotów. Tutaj wyniki były nieco trudniejsze do osiągnięcia, gdyż ciężki rok dla truskawek sprawił, że na planowane 2,2 tys. ton skupiono zaledwie 700 ton

Głównym organizatorem handlu zagranicznego WSOP w Elku jest „Hortex”. Dzięki eksportowi zakład otrzymuje odpisy dewizowe, które są niemal w całości pochłaniane przez kooperantów i producentów materiałów pomocniczych. Dziś już wszyscy żądają dewiz, warunkując tym produkcję puszek, słoików, wieńców, nawet najwzkiejszych pudeł i etykiet. Część odpisów przeznaczają na modernizację parku maszynowego. Zakład ma też ulgi w podatku dochodowym, z czego najbardziej zadowolona jest załoga.

— Załoga przetwórci jest już w miarę ustabilizowana. Większość z pracowników — mówi Hieronim Kowalewski — wie już, że ich zarobki — ściśle związane z wydajnością, starannością, bo częstotliwość u nas sprawa zasadnicza. Sprawa kierownictwa jest zorganizowanie pracy. A chyba nie jest z tym źle, gdyż pracę mamy przez okrągły rok, nawet zimą robimy kompoty z owoców mrożonych dzięki dobrej współpracy z chłodnią w Białymstoku. Wracając do najważniejszego, więc naszych pracowników. Jest to zespół zgrany. Na wyróżnienie zasługują M. Romanowska — mistrz produkcji, J. Gryczkowska — długoletnia brzygdziska, D. Purwik, która mimo odpowiedniego wykształcenia nie chce być „umysłową”. Właściwie to cała załoga zasługiwałaby na uznanie.

LESZEK NICOWSKI

Madra decyzja

Po informacji o ewentualności przeznaczenia zbiornika ścieków PPS na cele rekreacyjne otrzymaliśmy pierwsze reakcje czytelników. Andrzej Bura z Kraski informację przeczytał z niedowierzaniem. Od urodzenia mieszkaniec „przysiółkowej” wsi pamięta lata, kiedy to łomży-

nianie wycieczek właśnie nad czystością Łomżyńską. Jeśli jest choć jeden procent szansy nienapędzania tego zbiornika „śmiercią ekologiczną” to nie wolno dopuścić do tego. Tu można przeciwieście wpaść w panikę. Czekamy na listowne opinie innych czytelników. (tek)

Kiedy płacimy za telefon?

Dotychczas suwalski Wojewódzki Urząd Telekomunikacji sprawy finansowe regulował z abonamentami co miesiąc. Jak nas jednak ostatnio poinformowano od początku września br. opłaty za usługi telekomunikacyjne będą rozliczane raz na dwa miesiące.

(jn)

SPORT

Dziś w Łomży o godz. 16

Grom-Stal

Jak dotychczas kibice piłkarscy z Łomży nie mają zbyt wiele powodów do radości. Ich zespół LKS zajmuje ostatnie miejsce w III lidze. Atrakcją dla łomżyńskich będzie więc zaplanowane na 11/16 Pucharu Polski Grom Czerwony Bór — Stal Suwałki. Rozpocznie się o godz. 16 na stadionie MOSIR w Łomży.

Grom wyeliminował w poprzednich rundach Motor Lublin 3:0 i Błękitnych Kielce 1:1 (w rzutach karnych 4:3). Stal dopiero przystępuje do rozgrywek pucharowych. Była bowiem rozstawiona jako zespół I-ligowy. W obecnym sezonie gra w II lidze. W ostatnim meczu uległa w Krakowie Hutnikowi 1:3, ale mimo tej porażki utrzymała pozycję lidera II grupy.

Stalowcy są oczywiście faworytami dzisiejszego spotkania. Niemniej Puchar Polski ma swoje prawa, a piłkarze Gromu dowiedli, że nikogo nie boją się. Może zatem będzie niespodzianka. (dk)

Będą musieli odrabiać straty

W ubiegłym tygodniu dość dokładnie informowaliśmy o wynikach szachowej II ligi juniorów rozgrywanej w ośrodku „Gola Żółka” w Augustowie. Temu turniejowi ze szczególną uwagą przypatrywali się sympatycy królewskiej gry. Wszak drużyna Hanczy jest jednym z dwóch suwalskich II-ligowców, a część punktów zdobytych przez juniorów zostaje zaliczana ich starszym kolegom. Seniorzy Hanczy rozegrali swoją II ligę w dniach 18-25 września br. w Dąbku Pracy Twórczej i Wypoczynku Ministerstwa Kultury i Sztuki w Wierach. Obok Piasta Słupsk i Startu Lublin są uważani za faworytów turnieju. Niestety, po rozgrywkach juniorów mają do swych najgłośniejszych rywali wyraźną stratę. Nie będzie ona łatwa do odrobienia.

Oto pozycje wyjściowe zespołów uczestniczących w szachowej II lidze seniorów: 1. Start Lublin — 5,5 pkt., 2. Chrobry Wrocław — 5,3 Pkt. Słupsk — 4,5, 4. Skra Częstochowa — 3,5, 5. Hancza Suwałki — 3, 6-7. Start Łódź i Stomil Poznań — po 2, 8-12. Hutnik Warszawa, KKSz Kraków, Start Bytom, Start Katowice, Podlasie Biała Podlaska — po 1 pkt.

Do I ligi awansuje zwycięzca turnieju, do klas okręgowych spadną cztery ostatnie zespoły. (dk)

Kto pójdzie śladami Jabłońskiego?

Jednym z polskich olimpijczyków w Seulu jest bokser Grzegorz Jabłoński. Z pewnością wszyscy kibice elczy będą trzymać za niego kciuki. Jabłoński przecież rozpoczął swoją karierę w Mazurze.

Nie od dziś mówią, że w Mazurze potrafią szkolić pięściarską młodzież. Być może już wkrótce pojawi się w Elku następca Jabłońskiego.

(dk)

Piłkarska klasa „A”

Grupa suwalska: Jurand Bębno-wskie — Czarni Olecko 1:2, Pogon Ryn — Polonia Rakacki 2:2, Męzostek Orzysz — Znicz Biała Piska 0:1, Tezca Orzechy — RKS Wartel 6:2, Olimpia MNK — Orkan Drygalski 5:2, Pomorzanka Seln — LZS Wegorla Wegorzewo 1:3, Sparta Augustów — Pogon Danie Mazurskie 3:0.

1. Czarni	4:0	8:2
2. Tezca	4:0	10:5
3. Wegorla	4:0	7:2
4. Sparta	4:0	6:1
5. Znicz	4:0	4:2
6. Pogon B. M.	2:2	7:4
7. Olimpia	2:2	6:8
8. Wartel	2:2	2:2
9. Pogon R.	1:3	4:5
10. Polonia	1:3	3:9
11. Jurand	0:4	2:5
12. Orkan	0:4	8:9
13. Wartel	0:4	3:8
14. Pomorzanka	0:4	1:10

(dk)

Aluminiowa kurtyna

Podczas biegu na 100 m głównie wejście na stadion olimpijski zastąpiła aluminiowa kurtyna, tak aby wiatr nie uderzał w zawodników. W tym celu kurtyna jest zamknięta i spuszczana się na niej wlewu rekordów. Trzeba było jednak coś zrobić z wiatrem. W związku z zagrożeniem nasyłanym kurtyną aluminiową, która spełnia swoje funkcje — powiadomienie Komitetu Organizacyjnego Igrzysk w Seulu, Moon Dong-Hoo.

(jtb)

Obniżka cen biletów miesięcznych

Po podwyższeniu cen biletów komunikacji miejskiej w Łomży, ZAMBRÓWIE GRAJEWIE wojewoda łomżyński zlikwidował swoim zarządzeniem także dotację do biletów pracowniczych. Ich ceny zostały ustalone na poziomie kosztów, czyli 1800 zł za korzystanie z przejazdów jedną linią ZKM. Dopłacić do cen tych biletów mógł macierzysty zakład pracy. Oznaczało to istotne zmniejszenie dopłat budżetowych do komunikacji miejskiej.

Wczoraj jednak wojewoda łomżyński podpisał aneks do zarządzenia wprowadzający ponownie miesięczne bilety pracownicze. Podyktowane to zostało reakcją zakładów pracy, które nie zgodziły się dozwolając dojazdów do pracy oraz wnioskami wysuwanymi przez załogi, m.in. LZPB „Narew”.

Nauczyciele też wypoczęli

Wakacje to nie tylko czas odpoczynku uczniów, odpoczywają też nauczyciele. Największym powodzeniem cieszą się indywidualne wyjazdy do rodziny, znajomych, czy pod namiot. Wiele osób jednak korzysta z zorganizowanego wypoczynku. Dla pracowników oświaty i wychowania w Grajewie dużym pomocą w organizacji wakacyjnego wypoczynku okazał Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. I tak — jak nas poinformował prezes Zarządu Stanisław Tarasiewicz — z wczasów stacjonarnych skorzystały 42 osoby (wszyscy chętni o trzymali skierowania). Natomiast na dla wszystkich wystarczająco kart na tzw. „wczasy turystyczne”. Nie zapomniano również o dzieciach nauczycielskich, które wypoczywały na kolonijach m.in. w Wysokowie i Krakowie. Ogółem na letni wypoczynek nauczycieli i ich rodzin wydano ponad 6 mln zł. Ponadto na początek wakacji zorganizowano wycieczki do Warszawy i Kotliny Kłodzkiej dla 114 osób.

Dużą popularnością cieszy się letni wypoczynek w górach i nad morzem. Niektórzy spędzili urlop poza granicami kraju np. w Bułgarii, ZSRR czy Grecji. Wiele z nauczycieli wykorzystowało też okres wakacji na wykonanie remontów mieszkań, prace na kolo-niach lub oborach harserskich (wj)



WŁADYSŁAW LACHOCINSKI — strażnik rezerwuatu broni w Oso-cu i pracownik Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego — należy do coraz mniej licznej grupy ludzi, dla których Biebrza nie ma tajemnic. Od lat mieszka w samodzielnym mieszkaniu na terenie rezerwuatu.

Fot. GABOR LORINCZY

W Łomżyńskim

SOBOTA, 27 SIERPNIĄ. Dla majora Witolda Zurko, naczelnika Wydziału Kryminalnego WUSW w Łomży — dzień jak co dzień. Od rana na jego biurku w pokoju budynku przy ul. Wojska Polskiego spływa meldunki o płażkowocno-sobotnich przestępstwach w całym województwie. Tu też zbiegają się naci operacji wykrywania ich sprawców.

Wśród meldunków ten najważniejszy — o 2.40 w Zambrowie zabito uderzeniem noża starszą kobietę, poraniono jej córkę i mężczyznę. Sprawca trzeciego w tym roku zabójstwa już został zatrzymany. Czyny dokonał w stanie alkoholowego upojenia.

Tę samą noc wylamano się do baru „Wilkins” w Łomży, domku letniskowego w Płotnicy — skradziono 15 paczek glazury i Piatę 126p. Na ul. Małachowskiego w Łomży — sprawcy zabrali dwa kółka. Ze zdarzeń dnia poprzedniego ujawniono dwa włamania do piwnic, kradzież

videoodtwarzacza „Otake” pozostawionego na chwilę w samochodzie, włamanie do mieszkania. Wszystkie w Łomży.

— Z przeglądu tylko dziesięciu meldunków wynika, że — pomijając to zabójstwo, jako tragedię dość sporadycz-

ludzi, stanowią 64 proc. ogólnie ilości czynów karalnych. Wśród nich z kolei dominują — 62 proc. — przestępstwa przeciwko mieniu. Do końca lipca odnotowaliśmy 2 zabójstwa, 14 rozbójów, 6 gwałtów, 28 pobić, 59 uszkodzeń ciała i aż 416 włamań i kradzieży. Skala przestępczości utrzymała się na poziomie roku ubiegłego z niezmiennym spadkiem — wszczęliśmy o 24

pełnianych przez nieletnich — w analogicznym okresie ubr. nieletni popełnili 23 proc. ogółu przestępstw (głównie włamań i kradzieży) obecnie już 30,9 proc. Co gorsze stali się oni „bohaterami”, do czego rok temu nie dochodziło. Jednego z rozbójów, i ostatnia cecha charakterystyczna to dwukrotny prawie wzrost strat (42 mln zł) spowodowanych przestępstwami przeciw-

ko mieniu, chociaż jest to w dużej mierze efekt inflacji.

— Ze statystyki wynika, że w ostatnim czasie nieco spadła wykrywalność sprawców przestępstw.

— Dotyczy to przede wszystkim włamań i kradzieży, gdyż wykrywalność sprawców — przestępstw — przeciwko życiu i zdrowiu ludzi, a więc tych najgroźniejszych, jest nadal bardzo wysoka. Dla przykładu nieznaliśmy jeszcze tylko sprawców dwóch rozbójów i jednego zabójstwa

skutecznie utrudnia kradzież. Przeciwnie samochodów to nieraz dorobek całego życia.

— Ale samochodów to nie igit.

— Podejrzewamy, że, część skradzionych pojazdów, zwłaszcza starszych, jest rozbierana. W przypadku jednak nowych przestępcy znaleźli inny sposób „upłyniania” łupu. W kraju notuje się sporo przypadków okradania urzędów gmin i wydziałów komunikacji z oryginalnymi dokumentami. Dzięki nim „legali-

zują się” skradzione pojazdy i sprzedaje na giełdach na drugim końcu Polski. Nie trzeba wówczas nawet przebić numerów Swego czasu wnioskowaliśmy, by każdy sprzedający samochód uzyskał najpierw poświadczenie z organów MO, że pojazd nie został skradziony. Wniosek nie został zapobiegawczy, gdyż można byłoby go potraktować jako ograniczenie praw obywatelskich.

— Nie wspominał pan wcale o tak groźnym zjawisku jak narkomania.

— Na szczęście nie jest to w Łomżyńskim problem. Narkomania w czystej postaci praktycznie nie występuje.

Przez cały czas rozmowy na biurku naczelnika dzwonią telefony. Jeden z nich od mieszkanki gm. Śniadowo. Jej syn pojechał 10 sierpnia motocyklem do Gryfina, miał wrócić kilka dni temu, prosi o pomoc Spróbujemy — mówi mr Zurko. Tego samego dnia wszczęto poszukiwania. (jtb)

Przestępstw mniej, straty większe

O lepszą kondycję budowlanych

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal” w Białymstoku wykazuje spór troskę o warunki socjalno-bytowe swej 1200-osobowej załogi. Na te cele roczny fundusz wynosi 20 mln zł. Znaczną jego część przeznaczono na organizację uroczystego wypoczynku. Stu pracowników zaplanowano wczasy stacjonarne, 860 — przydzielono wczasy turystyczne. Ponad 100 pociech pracowników budowlanych przebywało na wczasach, m.in. w Łowisku Śląskim, Ostrowcu, Podgórzu. Niektóre rodziny wypoczywały w Czechosłowacji, Bułgarii, NRD i na Węgrzech. Do tradycji należy udzielanie pożyczek mieszkaniowych i bezwrotnych zapomóg.

Organizowane są wycieczki na spektakle teatralne, seanse filmowe i różne imprezy kulturalne. Pracownicy mają do dyspozycji bibliotekę i czytelnię w przyzakładowej szkole „Instal”. Chętni korzystają z kortów tenisowych i kąpiel w basenie. Mogą również uprawiać sport w Klubie Sportowym „Instal”, gdzie są sekcje strzelectwa i koszykówki. Jest też grono zapalnych wędzarków.

Pieczą nad zdrowiem załogi sprawują lekarze z przyzakładowej przychodni.

Niemalą aktywność wykazuje Klub Seniora liczący 60 rencistów i emerytów. Uczestniczą oni w spotkaniach, wycieczkach i innych imprezach. (ges)

Nowy rok także w przedszkolach

★ 18,6 TYS. DZIECI „ZDOBYŁO” MIEJSCA ★ 7,5 TYS. SZESĆCIOLATKÓW W „ZERÓWKACH” ★ NOWE I ADAPTOWANE PLACÓWKI

1 września rozpoczyna się nowy rok zajęć nie tylko w szkołach, ale także w przedszkolach. W woj. białostockim uczęszczać będzie do nich 18,639 dzieci (o 2,8 proc. więcej niż w roku ubiegłym), a do oddziałów przedszkolnych

— 7571 (o 2,7 proc. więcej). Wychowaniem przedszkolnym objęto wszystkie sześciolatki, ale nie wszystkim rodzicom młodszych dzieci udało się zdobyć miejsce dla swych pociech. W Białymstoku na 1985 zgłoszeń do przed-

szkoli pozytywnie załatwiono 8746 podań. Spośród 1514 oddań skuteczne okazały się one w 1059 przypadkach.

Na Białostocczyźnie do przedszkoli nie przyjęto 10 proc. zgłoszonych dzieci w wieku 3-6 lat, w stolicy województwa — 13 proc.

Jeśli chodzi o bazę lokalową, to zwiększa się ona dzięki budowie dwóch przedszkoli w Białymstoku (4-oddziałowego na Zielonych Wzgórzach i 6-oddziałowego na Dziesięcicach) oraz jednego 4-oddziałowego w Czarnej Białostockiej; rozbudowie istniejących placówek w Surzku (60 miejsc) i Bielsku Podlaskim (25 miejsc), adaptacji pomieszczeń w Sokółce (40 miejsc) i Białymstoku (182 miejsca). Wynajmiesz się ponadto na 1-oddziałowe przedszkole (24 miejsca) w Korycinie.

Te przedsięwzięcia dają 751 nowych miejsc. Ponadto jednak niektóre przedszkola, w tym stacje, trzeba będzie zlikwidować lub przerwać ich działalność, miejsce w placówkach opiekunko-wychowawczych przejdzie de facto tylko 353. (a)

Wspomóc Muzeum Tradycji

W MUZEUM TRADYCJI WARSZAWSKIEGO OKRĘGU WOIWÓDZKIEGO występuje ekspozycja pn. „W wieży ze społeczeństwem — siła żołnierzy WÓW”. W obrotach ekspozycji znajdują się 23 wystawy obrazujące dorobek województwa wchodzących w skład WÓW, w tym — województwa białostockiego.

Jak będą wyglądały poszczególne wystawy wojewódzkie, co je wyróżni w sposób atrakcyjny spośród innych, o tym zadecydują dokumenty i ekspozycje, które — być może — jeszcze do dzisiaj spychają w prywatnych zapomnieniu, ponieważ dla swoich właścicieli nie przedstawiały już żadnej szczególnej wartości. Tymczasem te zapomniane, pozbite „papierki” mogą stanowić cenny nabytek dla Muzeum Tradycji WÓW. Dlatego też zwracamy się do naszych Czytelników z apelem o przekazanie pod adresem: **Wojewódzki Sztab Wojskowy, ul. Mickiewicza 3/5 15-001 Białystok (pokój 327, tel. 336-43, 416-297, 331-711 w. 235),** wszelkich dokumentów, fotografii, plakatów, wspomnień z konkretnymi danymi, które dotyczą: okresu wojny i pierwszych lat powojennych; udziału żołnierzy LWP w przeprowadzaniu reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu; udziału województwa w walkach z reakcyjnym podziemiem (co się działo, charakterystyczne przykłady, opisy, zdjęcia); udziału województwa w tworzeniu jednostek LWP (np. komu ufundowano standardy, kto fundował, kiedy i gdzie je wręczano — aż do dnia dzisiejszego); powrotu z frontu — gdzie znajdowały się garnizony, jednostki wojskowe powracające z frontu (miejscowości, nazwy, zdjęcia z powiata).

Równie ważne będą wszelkie materiały dotyczące awansu gospodarczego województwa (z okresu planu 3-letniego i 6-letniego i obecnie) oraz udziału wojska w rozbudowie województwa (drogi, mosty, rolnictwo), a także — rozwoju ludowej obronności (imprezy organizowane przez społeczeństwo dla wojska, przez wojsko dla społeczeństwa i wspólnie, zwłaszcza w zakresie pomocy lekarskiej i technicznej dla wsi oraz honorowego krwiodawstwa, budowy szkół, opieki nad sierotami w domach dziecka, współpracy na polu oświaty i kultury, wychowania patriotyczno-obronnego w szkołach, zakładach pracy i instytucjach noszących imiona związane z LWP).

Termin gromadzenia materiałów upływa 15 października br. dlatego też zachęcamy wszystkich zainteresowanych, aby przez najbliższe półtora miesiąca zastanowili się w jakiej konkretnej formie mogą wspomóc Muzeum Tradycji WÓW. (kon)

REPORTER Zanotował

ZREFORMOWANA ŚMIETANA

W MINIONYM poniedziałek w białostockich sklepach nabiałowych i spożywczych (w 45 prowadzących ciągłą sprzedaż artykułów nabiałowych) zauważyliśmy nową cenę półlitrowej butelki z wysokogatunkową śmietaną. W miejsce 194 zł wypisano cenę 260 zł. Oczywiście, klientom nie ucieszyła taka informacja, a wręcz zdenerwowała. O wyjaśnienie, na jakiej podstawie skalkulowano wyższą cenę (aż o 66 zł!) poprosiliśmy prezesa BSMiecz. — Zdzisława Borowskiego.

Od 1 lipca — powiedział obowiązującą wyższą o 20 proc. cenę skupu mleka. 18-procentowa śmietana nie może być dotowana z budżetu państwa i w związku z tym Centralny Związek Rolniczo-Wydolniczy Mleczarskiej pozwolił nam ją produkować pod warunkiem, że skalkulujemy rentowną cenę. By nam się produkcja opłacała, nowa cena musi wynosić właśnie 260 zł za półlitrową butelkę i 520 zł za litr śmietany. W poniedziałek i wtorek daliśmy do białostockich sklepów po 1000 litrów tej śmietany. Jeśli klient kupi, będziemy produkować. Nas — konkluduje prezes — obowiązują prawa reformy.

Dziennie na białostocki rynek trafia 12 tys. litrów różnogatunkowej śmietany, czyli możemy wybierać. Co prawda, trudno pogodzić się z tą decyzją (szczególnie w lecie, gdy śmietany wykorzystujemy prawie wyłącznie) ale przychodzi po prostu przyjąć do wiadomości wyjaśnienie prezesa. Tym bardziej, że białostocki rynek przy ul. Bema od dawna serwuje śmietanę po 500 zł za litr. (kp)

BLOGI STAN...

Jak długo jeszcze będzie zamknięta część ulicy Sienkiewicza w Białymstoku (skrzążowanie z Aleją 1 Maja) — od kilku dni pytają nas zdenerwowani czytelnicy. Czy rzeczywiście prace podziemne na tak krótkim odcinku muszą trwać blisko miesiąc, rozpoczęto je wszak 4 sierpnia?

Niestety, nie mamy pocieszających wiadomości. Jak

nas bowiem poinformowano w Przedsiębiorstwie Usługi Inwestycyjnej, początkowe zamary zakazania prac w przeciągu dwóch tygodni — spaliły na panewce. Za sprawą (no nie żart!) dwóch kabli i kilku przewodów telefonicznych. W dokumentacji technicznej wynikało, że powinny się znajdować w zupełnie innym — niż w rzeczywistości — miejscu.

Zasza więc potrzeba ich przelocowania, w efekcie — roboty łączące ciepłownię EC i EC II przeciągania się — jeżeli wszystko dobrze pójdzie — nawet do 10 września. Co gorsze nie ma winnych, którym można by wytknąć niewłaściwe wykonywanie obowiązków. Inwestor — wspomniawszy już Przedsiębiorstwo Usługi Inwestycyjnej — natknął się na nieprzewidywaną przeszkodę, zaś właściciele kabli (Zakład Energetyczny i WUT) też byli zdziwieni, że leżą one w innych niż powinny miejscach. Ktoś kiedyś — Bóg jeden raczy wiedzieć kiedy — sfluszerował robotę konsekwencje ponoszą wszyscy, nie tylko zmontowani mieszkańcy miasta.

Chciałoby się zapytać — jak długo jeszcze dane nam będzie pisać o błogim, ciągle dobrze się mającym, stanie niekompetencji? (g)

223-77
godz. 9-15

SKANDAL W TUNELU

Nie pierwsza to już interwencja. O skandalicznym stanie tunelu łączącego ulicę Kłobucką z ul. Hetmańską, tunelu, w którym panuje ogromne natężenie ruchu kołowego, pisaliśmy już w naszej prasie „GW” i „KP”. Niedługo, nieczyste oświetlenie, zakłócenia sygnału powodują, że wjazd do tunelu od ul. Kłobuckiej jest niemożliwy. Za każdym razem, gdy trzeba przejechać ten bardzo wąski odcinek drogi, kierowcy przeżywa chwilę grozy i złości pod adresem odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. Odpowiedzialni najwidoczniej lekceważą wszystkich, czekając na porządek wypadek (np. czarna śmierć samochodu z kamionem ścianą), by doprowadzić ten obiekt do porządku. A do szczytów wystarczy przejechać tylko

ko woda i biała farba. Białostockie władze, że wjeżdżając do tego tunelu należy włożyć światła długie lub przeciwmieigle — rozsałek dyktuje łamie przepisy drogowych.

Panie dyrektorze Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ul. i Mostów w Białymstoku! Czy i tym razem nie doczekamy się reakcji na krytykę?

CZEKI BEZ POKRYCIA

Dziśszego czekał rozliczeniowo-oznaczający honoraria nasze sklepy tylko o kwotę 50 tys. zł? — zapytuje Piotr S. z Białegostoku. — Jeżeli kupię towar za większą sumę, to muszę szybko pójść do banku, bo potrzebne potwierdzenie. Czy sklep nie może sam skontaktować się z bankiem i telefonicznie sprawdzić stan mojego konta?

Sytuacja dotychczasowa staje się dla klientów denerwująca. Należy przedsięwziąć działania na rzecz zwiększenia sumy, za którą można by było zakupić towar bez biegania po potwierdzenie bankowe. Często się zdarza, że po powrocie z banku towar już nie ma. Kupił ten, kto gotówkę ma w kieszeni. Z takim rozwiązaniem Czytelnik nie może się zgodzić. (ul)

A MASZYNY STOJA...

Skarża się rolnicy z gminy Juchnowiec na godziny otwarcia stacji CPN w Juchnowcu, która jest czynna wyłącznie w godzinach 7-9. Urządnia to prace rolnicze. Maszyny bez paliwa w pole nie pojadą.

Interventowałem w Komitecie Gminnym w Juchnowcu — mówiłem „z rolników”. — Po proteście u pani sekretarza, chcieliśmy na temat pracy stacji benzynowej przy ul. Armii Radzieckiej, gdzie pobiera się paliwo po cenie komercyjnej — 300 zł. Obsługa powolna, łaskawość kolejkowa. Jedną osobą w oknie sprzedaje olej, drugą obsługują klienci przy dwóch dystrybutorach.

PO KOMERCYJNA W OGONKU

Pani Jolanta C. z Białegostoku podzieliła się swoimi spostrzeżeniami na temat pracy stacji benzynowej przy ul. Armii Radzieckiej, gdzie pobiera się paliwo po cenie komercyjnej — 300 zł. Obsługa powolna, łaskawość kolejkowa. Jedną osobą w oknie sprzedaje olej, drugą obsługują klienci przy dwóch dystrybutorach.

Dobry sprzęt jest podstawowym warunkiem naszej pracy — twierdzi A. Skup.

Mońki się rozrastają

1989-90, a sieci wodociągowej na lata 1990-91. (ba)

A torebki coraz ładniejsze...

W bieżącym roku w Białostockich Zakładach Wrobów Galanterijnych opracowano około 200 wzorów wrobów galanterijnych, co ma mieć wpływ na ich estetykę i jakość. Największą pomysłowością wykazała się Alicja Paruch.

Młoda załoga zdobywa „szlify” pod okiem doświadczonych brzdęków i mistrzyni. Danuta Owidziej, Rejny Godlewskiej i Rejny Malewicz. Zapoznajmy one młodych z arkaniami trudnej sztuki kaletniczej. (ges)

Pięć osób stało przedmiem w kolejkę, a zamarzława przesłoniła godzinę — mówi Czytelniczka.

Benzyne po cenie komercyjnej sprzedaje się w dwóch stacjach — przy ul. Armii Radzieckiej i w Dojładach. A może trafnym rozwiązaniem byłoby uruchomienie jednego punktu sprzedaży, który rozdałaby istniejące kolejki. Jesteśmy przecież miastem prawie 300-tysięcznym. (ul)

PO SOBIE TRZEBA SPRZĄTAĆ

Odwiedził naszą redakcję mieszkaniec bloku przy ul. Zwierzynieckiej 11. W poniedziałek 22 sierpnia w godzinach porannych zjechał na teren tej posesji samochód „Star” i z placu zabawa dla dzieci zalał metalowe prety z हुstakami, które wyrwano z betonu. Beton i gruz pozostawiono na dziedzińcu do zabawy, chociaż dzieci nie mogą tam biegać.

— Nie wiem, w jakim kierunku odjechał samochód i gdzie zawieziono części z हुstakami — stwierdza Czytelnik. — Zespessoć tylko plac zabawy.

Podajemy nr rej. samochodu z żurawiem: BKE 302S. Możliwe kierunki zjazdu: z ul. Zwierzynieckiej 11, z ul. Zwierzynieckiej 11, z ul. Zwierzynieckiej 11.

SMACZNEGO!

Nasza Czytelniczka, nazwisko nie podajemy, w ubiegłym tygodniu kupiła w sklepie mięsny przy ul. Kopernika 5 puszkę mielonej wieprzowiny 300-gramowej — oczywiście na kartki. Gdy otworzyła pierwszą konserwę, ujrzała na powierzchni zieleni nałot i pleśń. Drugą puszkę maż Czytelniczka chciała skontaktować z sklepem, ale nie mogła znaleźć numeru telefonu. Skontaktowała się z sklepem telefonicznie, ale nie mogła znaleźć numeru telefonu. Skontaktowała się z sklepem telefonicznie, ale nie mogła znaleźć numeru telefonu.

TOALETOWY RARYTAS

Nawet wstyd o tym pisać — choć wiele o tym mówi się i pisze — że w kraju cywilizowanym, leżącym w środku Europy, taki rarytas jak papier toaletowy, jest bardzo trudny do zdobycia. A przecież jest tak niezbędny w mieszkaniach wyposażonych w urządzenia wodno-kanalizacyjne.

Niektóre GS-y, np. w Sokółce, umożliwiają nabycie tego środka higienicznego w zamian za nakupienie 1 i 2 podobnych „koszyków” w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dąbrowie Białostockiej? Czyżby w naszym kraju nie było już miejsca na „saksów” na skafander, a nie na papier toaletowy?

Nawet wstyd o tym pisać — choć wiele o tym mówi się i pisze — że w kraju cywilizowanym, leżącym w środku Europy, taki rarytas jak papier toaletowy, jest bardzo trudny do zdobycia. A przecież jest tak niezbędny w mieszkaniach wyposażonych w urządzenia wodno-kanalizacyjne.



Taka alpinistyczna wspinaczka jest niezbędna przy chirurgicznych zabiegach na wiekowych drzewach.

Dęby białostockie na kuracji

Niemal każdy z turystów odwiedzających Białowieżę, przechodząc w Parku Pałacowym obok grupy okazałych kilkusietniedobów (w pobliżu muzeum), zaliczonych do pomników przyrody, nie może się oprzeć pokusie zatrzymania się i podziwiania ich okazałości, majestatyczności. Niestety, nie wszyscy dostrzegają, że drzewa te, które są nieodłączną częścią krajobrazu Białowieży, znajdują się w złym stanie, przy czym pieć z nich nawet w bardzo złym. Siemenną dąb jest już martwy i nadaje się tylko do wyjęcia.

Wspólne starania podjęte niedawno przez Wydział Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku i Dyrekcji Białostockiego Parku Narodowego doprowadziły do rozpoczęcia prac pielęgnacyjnych — konserwatorskich,

które znacznie poprawią stan sanitarny białostockich matuszów.

Prace zostały powierzone zakładowi rzemieślniczemu „Chirurgia Drzew” z Prudnika (woj. opolskie), prowadzonemu przez Andrzeja Skupa. Zarekomendowała go Urząd Wojewódzkiemu. Ogólnopolska Sekcja Leczenia i Pielęgnacji Drzew Obojętnych, działająca przy ZG SITO. Niestety, nas na Białostocczyźnie nie mamy zakładów, którym można byłoby zlecić wykonanie tego typu prac. Czterosemowa ekipa przystąpiła do robót 15 sierpnia br. Potrwają one około trzech ty-

Rajdowcy na start!

Automobilklub Podlaski w Białymstoku informuje, że 4 września (w niedzielę) odbędzie się XIII Suwalski Rajd Samochodowy, zaliczany jako eliminacja do okręgowych mistrzostw sportu samochodowego. W imprezie wezmą również udział zawodnicy z LSR.

Uczestnictwo w rajdzie daje możliwość uzyskania punktów do licencji sportowej.

Zalogi z Białegostoku proszone są o nadysanie zgłoszeń do biura Automobilklubu Podlaskiego (Białystok, ul. Lenina 19) lub telefonicznie: 417-685. (kp)

Komunikat MO

22 sierpnia br. około godz. 20 na trasie z Siemiatycz do Bielska Podlaskiego w rejonie Lasu Piłkowskiego nie ustalono marki samochodu osobowego koloru jasnoniebieskiego, który doznał poważnych uszkodzeń. Kierowcą był mężczyzna, który doznał ciężkich obrażeń i odjechał z miejsca wypadku, nie udzielając pierwszej pomocy. Wszyscy pilni i zmotoryzowani, którzy w tym czasie i miejscu znajdowali się na tej trasie i byli świadkami wypadku, proszeni są o udzielenie pomocy. Szczegółowe informacje o zdarzeniu kierownik samodzielnego punktu pomocy samochodowej i zastawa koloru niebieskiego — proszeni są o osobiste lub telefoniczne kontakty z kierownikiem punktu pomocy samochodowej w Białymstoku, ul. Kopernika 7, tel. 22-61 lub 997.

godni. Koszt — przypuszczalnie zamknięcie na kwotę ok. 1,5 mln zł — pokryty zostanie ze środków Funduszu Ochrony Środowiska. Prace polegają głównie na usuwaniu martwych części drzew, leczeniu uszkodzeń tkanki, korygowaniu wad budowy koron i w ogóle poprawianiu estetyki wyglądu tutejszej na mechanicznym wzmocnieniu (za pomocą lin stalowych i podpor) koron i pni. Rany są zabezpieczane preparatami krajowymi Funabem 3 i 4.

Najwięcej spotkań — mówi p. Andrzej Skup — sprawiają nam konary wylamane wraz z tkanką z pnia. A jeżeli już chodzi o same pnie, to większość z nich jest w środku wydrążona. W ogóle usuwamy wszelkie elementy, które już nie stanowią konstrukcji drzewa. Następnie

powierzchnię czyszcimy i zabezpieczamy. Usuwamy także pnie betonowe, założone około 30 lat temu. Wbrew powszechnemu przekonaniu, nie są one dobrodziejstwem dla drzewa i wcale nie przedłużają mu życia.

Pomiedzy betonem a tkanką drzewną następuje konflikt materiałowy. Różnice cieplne, wilgotnościowa, brak wentylacji, sprawiają, iż na styku tworzą się dobre warunki do rozwoju grzybow. Ponadto pnie, które nie są szkieletem drzewa, nie są potrzebne do jego statycznego utrzymania. Nie zwiększa także jego elastyczności przy działaniu wiatru, wręcz uszkadza przez swą statyczność tkankę drzewną. Niemniej jednak kontrola procesu próchnienia, chętniejsze dodatek, że drzewa nie da się wycieczyć całkowicie. Maksymalnie można osiągnąć tylko przedłużenie jego żywota poprzez zabieg pielęgnacyjny. W tym celu, być może, jest już dobow, gdy przyrost tkanki wyprzeda rozwój grzyba.

Wraz z ukończeniem prac przy dębach białostockich nie skończy się problem z ich stanem zdrowotnym. Pielęgnacja musi być kontynuowana. Należy co parę lat przeprowadzać kontrole i na bieżąco poprawiać ewentualne ubytki. Najlepiej byłoby, aby Białostocki Park Narodowy przekształcił w tym zakresie paru swoich pracowników. Byłoby im przydatni także w przypadku pozostałych drzew, niekoniecznie będących pomnikami przyrody.

Zakład p. Skupa pracuje z pomocą nowoczesnego, drogiego sprzętu zagrancznego, używanego głównie przez alpinistów. Na brak pracy jak dotychczas nie narzeka. Działają na terenie całego kraju. W ostatnim roku koszty prac wyniosły 6 mln zł. Niestety, płaci też bardzo wysokie podatki, jedne z najwyższych w kraju.

Jak nas informuje Wojewódzki Konserwator Przyrody, Tadeusz Chojacki, prace prowadzone w Białowieży przez zakład p. Skupa, są pierwszymi tego typu na Białostocczyźnie.

PIOTR BAJKO
Fot. WOJCIECH RYNARZEWSKI

Aby usunąć próchno z okazałego pnia trzeba często wchodzić do środka.

Wystartują z pozycji lidera

W poniedziałkowym wydaniu „GW” informowaliśmy o zajęciu 7 miejsc przez młodzieży szachistów Jagielloni w rozgrywkach I ligi juniorskiej. W myśl przepisów PZS, którzy zdobyli przez zwycięstwo punktów zaliczonych do klasy starszego kolegi.

Seniory Jagielloni, po kilku latach przerwy, wystąpią ponownie w II lidze. II-ligowy turniej odbędzie się w dniach 18-28 września br. w Jastrzębiej Górze. Weźmie w nim udział 12 zespołów. Zwycięzcy awansują do I ligi, cztery ostatnie drużyny spadną do klasy okręgowych.

Białostockanie wystartują w turnieju z pozycji lidera. Turniej wycwalczyli im juniorzy. Oto stan tabeli przed II-ligowymi zawodami seniorskimi: 1. Jagiellonia — 5 pkt., 2. Miedź Legnica — 4, 3. Czarni Rzeszów, Igłopol Pilzno, Maraton Wrocław — 3, 5. 6. Lechia Sędziszów — 3, 7. Spartakus Jelenia Góra — 2, 8. 12. AZS Politechniki Łódź, Piast Gliwice, Stal Grudziądz, Chemik Police i Górnik Czerwionka — po 1 pkt. (dk)

Ciężkie treningi koszykarek Włókniarza

1 października br. meczem z Widzewem Łódź w Białymstoku koszykarki Włókniarza zainaugurują rozgrywki II ligi. O drugie spotkanie drużyny nie jeszcze miesiąc, ale białostockie zawodniczki już od dłuższego czasu przygotowują się do walki o ligowe punkty.

Od 1 do 14 sierpnia przebywały w Mikolajkach na zgromadzeniu ogólnorozwojowym. Dwa dni po zakończeniu tego obwozu wyjechały do Pabianic. Tam trener Eugeniusz Halaburda prowadzi zajęcia specjalistyczne. Białostockie zawodniczki także meczami ringowe z miejscowymi Włókniarzami i ŁKS Łódź. Zgrupowanie w Pabianicach zakończy się 3 września.

Ostatnie cztery tygodnie przed ligą włókniarki spędziły w Białymstoku. Wyjechały raz na towarzyski turniej do Stalowej Woli. Mecz kontrolny rozegrały także podczas białostockiego turnieju o Puchar Prezydenta Miasta (23-25 września).

W przygotowaniach do ligi nie uczestniczy Elżbieta Skankiewicz. Jest ona już zawodniczką Polonii Warszawa. (dk)

Pobiegli 20 km

65 zawodników wystartowało w niedzielę w V Biegu o Puchar Wyzwolenia Wolomina. Wysoka temperatura sprawiła, że dystans 20 km był trudny do pokonania w dobrym czasie.

Zwyciężył Henryk Misiewicz (Gwardia Olsztyn) 1:05.52 godz. Oto miejsca białostockan. 8. Jan Charkiewicz (Ognisko TKKF „Zachęta”) 1:15.09 (1 pozycja w kategorii 30-39 lat), 9. Jerzy Torbeka (BZPOW) — 1:15.15 (2 pozycja w kategorii 30-39 lat), 14. Andrzej Zieniewicz („Zachęta”) — 1:19.49 (5 pozycja w kategorii 30-39 lat), 40. Edmund Łapuć („Zachęta”) — 1:35.30 (9 miejsce w kategorii 40-49 lat).

Natomiast w maratonie w Gorzowie Wielkopolskim startował Marek Lisowski („Zachęta”), który w gronie 135 zawodników z czasem 3:39:04 zajął 64 miejsce. (dk)

Kolarze na bieżni

W niedzielę w Sokółce odbyły się wyścigi kolarskie dla młodzieży. Młodzi adepci tej dyscypliny sportu socali się na bieżni miejscowego stadionu.

Czy jest to sport elitarny? — pytamy na zakończenie.

Nikt tu nikogo nie ciągnie ani stąd nie wypęda — burza się nie może rozwinąć. Fakt jest bariera sprzętu, horrendalnie drogiego. Dla chłopców jednak nie ma nic trudnego. A czy to trudno? Może ze względu na dyscyplinę, na obciążenie szkolnych ćwiczeń, niezależnie od pogody. Wczesna pobudka, ostra zapała. O alkoholu nie ma mowy; albo woda albo wódka i to widzenia! Musimy wiele wiedzieć o ludzkim organizmie i jego funkcjonowaniu, o „wybrakach” wody w różnych warunkach.

Pietwonurkiem z prawdziwego zdarzenia staje się człowiek po kilku latach wyrzeczonych, konsekwentnych treningów, samodyscypliny. No ale rozkoszy nurkowania nie zastąpi — przekonywali mnie członkowie fastowskiego klubu ludzi w aktualnych.

M. PIEKAREK

Poniedziałek w województwie

▼ TRAGEDIA PRZY ZWÓZCE SIANA ▼ TUCZNIKI W PŁOMIENIACH ▼ KRADZIEŻ W SZPITALU I NA PARKINGU

Po raz pierwszy od dłuższego czasu odnotowany został wypadek drogowy. Gdy takich jak najwięcej. Nie obeszło się jednak bez tragedii, która jest kolejnym potwierdzeniem, że życie gospodarcze w rolnictwie nie są ze sobą wiele niebezpieczeństw. Wypadek ten zdarzył się o godz. 13 we wsi Kolonia Czakoły w gminie Mońki. Z jadącej drogą farmanki nalaadowanej sianem spadła, uderzając głową o twardo podłożu 4-letnia Halina S. Kolonia Czakoły, która została zabita. W wyniku wypadku poniosła śmierć na miejscu.

O godz. 9 w Węprzechach Starych w gminie Wysoki, prawdopodobnie od zwalniających, przyjechał samochód z rodziny Kozłowskich, który spowodował śmierć 100 tys. zł na szkodę Kazimierza S.

Zniknęli papierosy, kosmetyki i inne przedmioty wartej ok. 30 tys. zł. Do Komisarza I białostockiej milicji przysłała pewna pani, zgłaszając, że zniknęła jej kosmetyczka z zawartością 330 rubli i 600 marek NRD. Aż — ale szukała wiatru w polu! Kobieta podała jedynie, że kosmetyczka zaginęła w jej dniach 27-28 km, nie gdzieś i w jakich okolicznościach, nie potrafiła odpowiedzieć.

Natomiast do RUSW w Siemiatyczach zgłosiła się pewna pani, która opowiadała o bardzo brzydkim postępie złodziejskim. Otóż jej mężowi, który po ciężkiej chorobie i ostatnich chwilach życia na Oddziale Chorób Wewnętrznych siemiatyckiego szpitala przetrwał się właśnie na tamten świat, skradziono z szafki 12 tys. zł. Podjęte dochodzenie doprowadziło do ustalenia sprawcy — nieznajomego już pani. Blizszych danych nie podajemy, sądząc, że i tak powinna się mocno swego postępu wyżydzić.

I jeszcze jedna kradzież. Pożnym wieczorem w Białymstoku z nie strzeżonego parkingu przy ul. Lenina skradziony został prywatny motocykl MZ. (x)